Ner 77. Kraków 4 Kwietnia — Niedziela. Rok 1869.

CZAS

„Czas“ wychodzi codziennie wieczór (wyjąwszy niedziele i dnie świąteczne).
Numer pojedynczy w Krakowie i we Lwowie kosztuje 10 centów.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	kwartalnie	miesięcznie
Miejscowa w Krakowie	złr. 20	złr. 5	złr. 2
Pocztą w państwie Austryackiem	24	6	2 c. 25
„ do Prus i Rzeszy niemiec.	tal. 16 sgr. 20	tal. 4 sgr. 5	tal. 1 sr. 15
„ „ Francyi i Anglii	fran. 108	fran. 27	fran. 10
„ „ Belgii Włoch i Szwajcaryi	80	20	7

Listy z pieniędzmi przesyłane być winny *franco* do Administracyi „Czasu.“ — **Listy** reklamacyjne niezapieczętowane, nie ulegają frankowaniu. — **Listów** niefrankowanych nie przyjmuje się.

Rękopisma nadsyłane Redakcyi, nie zwracają się i niszczone będą.

Prenumeratę przyjmują:

W Krakowie: Bióro Administracyi „Czasu“ przy ulicy Różannéj w domu pod L. 423, tudzież wszystkie Urzęda pocztowe austryackie.

Ogłoszenia (inseraty) wszelkiego rodzaju, przyjmują się za opłatą: za miejsce wiersza drobnego (petit) za jednorazowe umieszczenie po 8 centów, za następne po 5 centów, oraz za opłatą należytości stęplowej po 30 centów od każdorazowego ogłoszenia. Wypłata w Krakowie.

Prenumeratę i Ogłoszenia przyjmują: we Lwowie w Ajencyi „Czasu“ p. *Aleks. Piątkowski* przy placu Katedralnym pod L. 31. — W Wiedniu p. *A. Oppelik* Wollzeile 22. — Na Francyę i Anglię w Paryżu W. pułkownik *Wincenty Raczkowski*, Rue du pont de Lodi Nr. 1. — Zaś tylko ogłoszenia w Wiedniu, w Hamburgu, w Frankfurcie n. M., w Berlinie, w Lipsku i Bazylei (Szwajcarya) pp. *Haasenstein & Vogler* — w Berlinie p. *A. Retemayer* i p. *Rudolf Mosse*, Friedrichsstrasse Nr 60 — w Frankfurcie nad Menem i Wiedniu Schulerstrasse Nro 11 p. *G. L. Daube & Comp.* — w Lipsku p. *Henryk Engler* — w Wrocławiu p. *Jenke Bial & Freund.*

Kraków 3 kwietnia.

Najświeższem następstwem konferencyi paryskiej w sporze grecko tureckim jest dekret króla Jerzego z d. 29 marca rozwięzujący Izbę deputowanych. Minister Zaimes wstrzymywał się czas jakiś z tym krokiem, dopóki nie ucisza się nieco wzburzone umysły ustępstwem przymusowem Grecyi. Teraz, gdy nadzieje pomocy rosyjskiej rozwiały się, gdy się obliczono, że stan gorączkowy, tak odpowiedni w przededniu spodziewanej walki, utrzymać się nieda bez podniety, nastało pewne rozczarowanie, z którego rząd korzystając, chce postarać się o powolniejszą izbę. Położenie Grecyi jest bardzo trudne i przypomina czasy króla Ottona: skarb wypróżniony, brak środków dla pokrycia codziennych wydatków, rozbójnictwo rozpościerające się w zastraszający sposób, uganianie się za posadami w braku wszelkich innych dróg spożytkowania inteligencyi, a w ogóle powszechne zubożenie kraju skutkiem stagnacyi handlu spłoszonego zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Turcyą i zamknięciem granic tureckich lądem i wodą dla kupców i okrętów greckich. Stan taki nakazuje zająć się przedewszystkiem polepszeniem wewnętrznych urządzeń i podźwignięciem kraju z upadku. Z dotychczasową Izbą rząd nowy nie czuł się zdolnym przeprowadzić różne reformy i odzyskać kredyt publiczny mocno nadwerężony.

Ale jeżeli rozwiązanie Izby deputowanych jest symptomatem obecnego położenia Grecyi, to wobec kwestyi wschodniej krok ten musi być uważany za klapę bezpieczeństwa, która od wybuchu chroni. Rozwiązanie Izby jest skazówką, że na długo zaniechano w Grecyi projektu wywołania wojny z Turcyą. Ten stan rzeczy, jakkolwiek przykry, jest bardzo na rękę Rosyi, dla której wielką stawała się Grecya trudnością wobec wyglądanej przez nią z Petersburga pomocy. Rosya nie jest jeszcze gotową! Hasło to odbiło się w Grecyi i ofiarą jego padli Bułgaris i Komunduros, teraz zaś izba deputowanych.

Zdawało się, że gabinet Zaimesa przez chwilę tylko dzierżyć będzie władzę; rozwiązanie Izby przekonywa, że ministeryum obecne pragnie utrzymać się przy sterze, i dla tego musi inną mieć izbę deputowanych. Wśród zniechęcenia powszechnego wybory nowe mogą wypaść po myśli rządu.

W takiem położeniu, gdzie nietylko Kreta złamana, ale i niektóre inne wyspy Archipelagu zagrożone utratą swoich przywilejów, prędzej możnaby przypuścić rewolucyę w Atenach aniżeli wybuch wojny grecko-tureckiej. Porta tryumfuje, a pierwszym objawem tego jej tryumfu jest zaprotestowanie przeciw utrzymywaniu przez kraje lennicze, jakoto Serbię i Rumunię, ajentów urzędowych za granicą. Porta zastrzega sobie wyłączne prawo reprezentowania w Europie Serbii i Rumunii.

Czy atoli kwestya wschodnia rozwiązana ustępstwem Grecyi i moralnem zwycięztwem Turcyi? Bynajmniej. Jest ona zażegnaną tylko do czasu. Skoro zajdzie potrzeba użycia Grecyi za narzędzie, wtedy na nowo będzie można rozbudzić zapał Hellenów i przywieść napowrót ten stan gorączkowy, w jakim znajdowała się Grecya od postawienia *ultimatum* tureckiego. Jak rychło to nastąpi — niewiemy; lecz nie stan Grecyi ani nawet Turcyi będzie miarą poruszenia na nowo spraw wschodnich; ale zależeć to będzie od polityki mocarstw europejskich i od ukończenia przygotowań wojennych rosyjskich. W każdym razie, Zaimes liczy jeszcze na utrzymanie *status quo*, i dla tego chce poświęcić ten stan przejściowy wzmocnieniu rządów królewskich i polepszeniu położenia materyalnego.

KORESPONDENCYA CZASU.

Wiedeń 1 kwietnia.

⌗ Podałem wam wczoraj kilka szczegółów o walce między hr. Beustem a ministrami przedlitawskimi. Zabiegi ministrów w pierwszym rzędzie nie są zwrócone przeciw osobie hr. Beusta, lecz raczej przeciw Kanclerstwu jako najwyższemu urzędowi. Jest to, jak wiadomo, tytuł, który hr. Beust przyjął li dla tego, ponieważ chciał stanąć na równi z kanclerzem Związku północno niemieckiego; uwzględniono tę słabostkę hr. Beusta i niezwrócono odtąd uwagi na godność, jaką otrzymał. Lecz hr. Beust jako kanclerz państwa zaczął organizować bióro samodzielne i przez to wzbudził zawiść nieprzyjaźnych sobie ministrów, którzy się pytają, czy ugoda z Węgrami zawiera paragraf o wspomnionym urzędzie; rzecz tak zręcznie pokierowali, że i węgierscy ministrowie o kwestyi tej myśleć zaczęli. Dotychczas wszystko znajduje się jeszcze w drodze najgrzeczniejszej pogadanki; może się spodziewają, że „Kanclerz państwa“ sam przystanie na „degradacyą“ i przyjmie tytuł „ministra spraw zagranicznych“. Jeśli to nie nastąpi — a zapewne tak będzie, bo charakter Beusta jest tego rękojmią — natenczas ministrowie nie omieszkają ostrzej nacierać na hr. Beusta. Ze strony węgierskiej byliby już zapewne wojnę wydali Kanclerzowi, gdyby opozycya nie była zajęta wyborami. Jeżeli tylko minie pierwsze wrażenie wyborów, Węgrzy znowu „praw“ swych w Wiedniu domagać się zaczną. Aż do tego czasu kwestya kanclerstwa zostaje w zawieszeniu.

O wyborach węgierskich z dniem każdym gorsze nadchodzą wiadomości. Literalnie, na papierze stronnictwo Deaka ma większość około 60—70 głosów (wraz z Siedmiogrodem). Lecz czy na głosy te liczyć może, to inne pytanie, gdyż wielu kandydatów lewicy tak manewrowało, że wystąpili jako zwolennicy stronnictwa Deaka, aby uzyskać mandat poselski. Stronnictwo Deaka w każdym razie ma większość, lecz już nie $^2/_3$ głosów, tylko większość bezwzględną, i na tem polega cała klęska. Między stronnictwami wielkie panuje rozdrażnienie a w sejmie straszna się gotuje walka. *Pesti Naplo* zaprzecza wiadomości o zlaniu się Deakistów z umiarkowaną lewą i daje opozycyi do zrozumienia, że stronnictwo rządowe odtąd większość swoją bezwzględnie wyzyskiwać będzie. Czy groźby te nie pozostaną groźbami?

Wiedeń 1 kwietnia.

— r. Ferye, które około świąt Wielkanocnych zwykle następują w polityce wewnętrznej lub zagranicznej, tego roku zbyt długo się przeciągają. W kołach rządowych, jak to już inny korespondent wam doniósł, zajmują się wprawdzie rezolucyą sejmu galicyjskiego, lecz żadnej jeszcze nie zdołano powziąść uchwały; podobną apatyą grzeszy rząd wobec stanu rzeczy w Węgrzech. Panuje tu przekonanie, że wskutek wyborów położenie się nieco zmieniło, lecz żaden z ministrów nie ma na tyle odwagi, aby niebezpieczeństwu śmiało zajrzeć w oczy; zamiast czynów — ministrowie uspakajają opinią w dziennikach urzędowych. W polityce zagranicznej dyplomacya tutejsza jest jakby obumarła, a w sprzeczności z dawniejszemi programami hałaśliwemi, tyle znowu prawią o potrzebie pokoju, tak wysławiają jego dobrodziejstwa, że podobne wywody tylko śmieszyć mogą. Wskutek tej uległości uniknięto ponownej wojny z dziennikami pruskiemi; ponieważ dzienniki wiedeńskie napaści pruskie milczeniem pominęły, urzędowa prasa berlińska przestała miotać obelgi na Austryą; wnet zapewne tutaj zaczną pisać o „dobrem porozumieniu“ między Austryą a Prusami, które trwać będzie dwa tygodnie, tj. dopóki dzienniki pruskie zachowają milczenie.

Z okazyi pobytu generał-porucznika Möringa w Florencyi, znowu rozszerzono pogłoskę o bliskiem spotkaniu się Cesarza z Wiktorem Emanuelem. Pogłoska ta obecnie nie jest więcej uzasadnioną, aniżeli nią była tuż przed wyjazdem N. Pana do Chorwacyi. Ograniczają się obustronnie na wymianie oznak i dowodów grzeczności i przyjaźni nie znajdując przyczyny do zetknięcia się. Pobyt N. Pana w Tryeście stanowił właśnie dowód, że spotkanie obu monarchów z wielkiemi byłoby połączone trudnościami. Demonstracye, które za pobytu N. Pana w Tryeście skromnych się trzymały granic, byłyby zapewne wielkie przybierały rozmiary, gdyby król włoski był przyjechał do Tryestu. Nie lepiej rzeczy stoją w innych okręgach, przez opozycyjną ludność włoską zamieszkałych. Powody te wystarczają, że spotkanie się monarchów jest prawie niemożebnem, bo przecież nikt żądać nie może, aby N. Pan odwiedził stracone prowincye włoskie i tam powitał obecnego ich posiadacza.

Petersburg 25 marca.

Ponieważ w Rosyi przyjęcie poddaństwa jest o tyle utrudnione, że potrzeba uzyskać poprzednio uwolnienie z dawniejszego poddaństwa, a z powodu trudności często napotykanych w zastosowaniu się do powyższego przepisu, bardzo wiele zażaleń przychodziło do rządu pruskiego, przeto hr. Bismark wniósł, aby poświadczenie jako ze strony władz pruskich nie zachodzi przeszkoda przeciw przesiedleniu, zastępowało nadal formalne uwolnienie od poddaństwa. Projekt kanclerza Związku północno-niemieckiego, przedstawiony rządowi rosyjskiemu, zapewne zostanie przyjęty. Właściwe ułatwienie przyniesie to kolonistom jedynie niemieckim od dawna osiadłym w kraju państwa rosyjskiego, albo tym, którzy przybywają do Rosyi bez stałego zamiaru osiedlenia się; łatwiéj bowiem otrzymać uwolnienie z poddaństwa bawiąc w kraju to jest w Niemczech, niżeli kiedy się jest zamieszkałym w Rosyi i przychodzi starać się o przeniesienie się z poddaństwa. Z drugiéj strony rząd moskiewski zabronił w Królestwie Polskiem przybyszom kupować gruntów włościańskich, jeżeli zarazem nie przyjmą poddaństwa rosyjskiego, co daje im pochop do starania się o uzyskanie uwolnienia od dotychczasowego poddaństwa. Daleko jeszcze więcéj powodowani są do takiego kroku ci koloniści, którzy przedtem nabyli grunta i musieliby je odprzedać, gdyby nie zostali poddanymi rosyjskimi. W podobnych okolicznościach nic dziwnego, że kanclerz Związku niemieckiego pragnie ułatwić Niemcom przesiedlanie się do Rosyi, a rząd rosyjski zapewne przystanie na takie ułatwienie.

Zwrócona uwaga rosyjskich przemysłowców na stosunki handlowe, wywołała zajęcie się sprawami handlu morskiego. Donosiłem nieco dawniéj, iż usiłują tu utworzyć towarzystwo żeglugi na morzu Baltyckiem, zamierzając ściągnąć drobne kapitały przez wypuszczanie akcyj podzielnych. Komisya wybrana przez popierających zamiar kapitalistów, nie wykończyła jeszcze projektu, którego trudność na tem polega, iż stosownie do pierwotnego zamiaru wnioskodawców chciano dopuścić każdego posiadacza nawet jednéj akcyi do prawa głosu, a najwyższą liczbę głosów jednego posiadacza wielu akcyj ograniczyć do dziesięciu. Ponieważ akcye mają być wypuszczane na 50 rubli, trudność więc zebrań i niepewność wielkich kapitalistów staje na przeszkodzie. Utrzymują też, że projekt obierze drogę pośrednią tworząc dwojakiego rodzaju akcye, jedne większe, dające głos na zebraniu, drugie zaś mniejsze, których posiadanie wtedy dopiero zapewni głos, skoro liczba posiadanych akcyj mniejszych utworzy sumę, równą téj na jaką są wystawiane akcye większe. Ze względu na potrzeby marynarki założył baron Sass na wyspie Ezel szkołę majtków, dla trzydziestu ludzi pragnących się poświęcić temu zawodowi. *Morskoj Wiestnik* podniósł myśl budowy stacyi dla ratowania rozbitków morskich tudzież budowy łodzi na ten cel. W Niemczech istnieją stowarzyszenia w podobnym celu zakładane, które bardzo wiele dobrego działają, mianowicie, że nie każą uratowanym zbyt drogo się opłacać. Nie słychać wcale, aby ktokolwiek się zajął przeprowadzeniem rzeczonego projektu. Ostatnią sprawą odnoszącą się do handlu morskiego, jeśli pominiemy naprawy portów, na które specyalne pieniądze są przeznaczone przez rząd w budżecie, jest projekt do ustawy o opłatach morskich i od okrętów, poruczony do opracowania. Zajmuje się nim komisya wyznaczona do rozbioru opodatkowania, która ukończywszy sprawę opłat kancelaryjnych, przeszła do owego pytania.

Z Kijowa donoszą, że przybył tam Korsakow, nowy jenerał gubernator. W przemówieniu do zebranych na swoje powitanie władz i przedstawicieli szlachty i mieszczan, wyrażał się bardzo ogólnie, jak gdyby pragnął nie zrazić nikogo. Zwracał on głównie uwagę na sprawę włościańską, przyczem rzekł do urzędników, że sprawa ta wcale nie skończona, wymagać będzie z ich strony wiele jeszcze pracy. Zdaje się ze słów nowego jenerała gubernatora Rusi, że i tam również rząd ma na myśli jeszcze raz sprawdzać czynności komisyi weryfikacyjnych. W téj samej kwestyi wyraził przedstawicielom szlachty nadzieję, iż będą się zapewne starali zawierać dobrowolne umowy z włościanami, zachęcał ich do tego, jako jedynego środka korzystnego dla obu stron ukończenia sporów.

Niejednokrotnie podnoszone wieści o nędzy na Litwie, a szczególniéj na Żmudzi i w Augustowskiem ciągle się powtarzają. Ludność żydowska otrzymuje wsparcie od swoich współwyznawców całéj Europy. Ale włościanie mniéj przez zubożałą szlachtę dziś wspierani podlegają wielu chorobom, a wypadki śmierci głodowéj, co dziwniejsza częstsze są między kolonistami niż w klasie roboczéj wiejskiéj. Podobnego rodzaju wiadomości dochodzą z Kurlandyi szczególniéj z powiatów przylegających do Żmudzi. Włościańscy właściciele ziemi wyprzedali już bydło i konie; między parobkami i zagrodnikam i rozumie się jeszcze większa nędza; myśl o najbliższéj przyszłości budzi najżywsze obawy. Wśród nędzy łatwo przychodzi chęć opuszczenia stron rodzinnych i szukania w środkowych guberniach lepszego losu. Bez wielkiéj zatem oględności wyprzedają Łotysze ostatnie mienie i puszczają się w podróż. Gromady mniéj więcéj liczne przychodzą do Petersburga jeżeli już pierw w drodze nie bywają zatrzymane i odesłane na miejsce pobytu. Gorączka przesiedlenia spowodowana kilkoletnim nieurodzajem i coraz większą nędzą sprowadza jeszcze trudniejsze położenie.

W wilnie uwolniono dwóch braci Koziełłów podejrzywanych o oblewanie sukien kwasem siarczanym, a tak ostatni z posądzonych oczyszczeni zostają przez policyą. Sprawa pozostanie ciemną, jeżeli się nie wykaże, o ile sami Moskale mogli do niéj rękę przyłożyć.

Z Nowym Rokiem weszły w życie nowe urządzenia lekarskie dla Rosyi. Nowa taksa aptekarska miała podwyższyć ceny wyrobów aptecznych, ale, jak utrzymują znawcy, ma być zastosowana więcej niż dawna do stanu umiejętności. Zamiast dotychczasowego systemu służby zdrowia, wchodzą zupełnie zmienione urządzenia, ale przeprowadzenie nowej ustawy napotka wielkie trudności z powodu braku zdolnych lekarzy, i kosztów, jakie rządowi przyczynia. Zarząd lekarski w gubernii poruczony zostanie inspektorowi gubernialnemu zdrowia. W każdym powiecie ma być jeden naczelny lekarz powiatowy, oraz kilku okręgowych. Okręg ma obejmować 7,000 dusz (to jest mężczyzn) i posiadać lekarza i trzy akuszerki. Weterynarz ma być tylko jeden na całą gubernię, a prócz tego na głównych traktach przesyłki bydła mają być postawieni weterynarze stosownie do uznanej potrzeby. Oto ogólny plan służby zdrowia, który pozostanie niezawodnie czas długi tylko na papierze; plan polegający na silnej centralizacyi, na której sprężystość wykonania nie zawsze zyskuje.

Wiedeń 2 kwietnia. Dzienniki nowego wymieniają kandydata na prezesa gabinetu przedlitawskiego; jest nim hr. Antoni Auersperg (znany poeta pod pseudonymem: Anastazy Grün). Nominacya jego bynajmniej nie zakończyłaby zatargów i waśni osobistych, jakie od niejakiego czasu panują w łonie gabinetu; przewodniczący w radzie ministrów, gdzie zasiadają Herbst, Hasner i Piener, winien być cokolwiek mniej poetyckiego usposobienia.

Według *Tagblattu* Dr. Berger jest tym ministrem, który od N. Pana otrzymał polecenie wypracowania *exposé* o stanie rzeczy w Przedlitawii.

Kanclerz hr. Beust i kilku członków gabinetu przedlitawskiego udadzą się temi dniami do Pesztu, aby tam N. Panu zdać sprawę z najważniejszych czynności.

— *Nordd. allg. Ztg* poświęca wyborom węgierskim obszerny artykuł wstępny, w którym dochodzi do wniosku, że rezultat wyborów nie jest tak niepomyślnym dla Deakistów, jak się pierwotnie zdawać mogło. Artykuł ten zdradza gruntowną znajomość stosunków węgierskich i jest widocznie naciągany na korzyść stronnictwa rządowego. *Pester Lloyd* lub *Naplo* mogłyby obrony tej Deakistów pozazdrościć organowi hr. Bismarka. Zkądże ta usłużność pruskiego dziennika? Przed wyborami *Nordd. allg. Ztg* straszyła Austryę zwycięstwem opozycyi węgierskiej i pokonaniem, albo przynajmniej osłabieniem stronnictwa rządowego, — po wyborach zaś, które wypadły po myśli dziennika tego, nagle *Nordd. allg. Ztg* ton swój zmieniła.

Ilekroć organa pruskie pochlebnie się wyrażają o stosunkach austryackich, nigdy nie przemawiają bez ukrytych zamiarów. W danym wypadku, *Nordd. Allg. Ztg.* zdaje się być bardzo zadowoloną z programu wszystkich stronnictw węgierskich, że Węgry nie powinny tamować zjednoczenia Niemiec, lub też zdaje się lękać przewagi skrajnej opozycyi, która marzy o urzeczywistnieniu idei konfederacyi ludów naddunajskich pod przewodem Węgier, co może nie wchodzi w rachubę planów pruskich. Zauważyć jeszcze winniśmy, że w artykule *Nordd. allg. Ztg* przebija się pewien ton protekcyjny dla narodu węgierskiego.

Część literacko-artystyczna.

Zgromadzenia Akademickie.

(Dokończenie)

Zgromadzenie każde winno mieć pewien oznaczony cel schadzki. Bywają wprawdzie zgromadzenia ludowe, których celem jest agitacya; inne częściej i stosowniej mają cele praktyczne na względzie. Jeżeli zebranie studentów ma cel agitacyjny, w takim razie jest samo przez się szkodliwe, ponieważ rozprawy będą się rozpływały w ogólnikach: o służbie krajowej, obowiązkach Polaka i t. p. czyli o rzeczach wszystkim dobrze znanych, w których przecież trudno nieraz najpotężniejszym umysłom wyjść po za sferę najzwyczajniejszych komunałów. Zapełnia się więc próżnia myśli poetyczną frazeologią, albo toczą spory o sprawy odległej przeszłości czy przyszłości niepotrzebnie rozdrażniające umysły i sztucznie dzielące młode nasze społeczeństwo, zamiast wiązania je ściślej do jedynego a wspólnego wszystkim celu. Spory podobne nie wiele uczą, gdyż trudno się spodziewać od studentów rozwiązania pytań wątpliwych dla ludzi gruntownej nauki. Dodajmy, że może się znaleźć koterya, stronnictwo, lub partya, co zręcznem podsunięciem przedmiotu dyskusyi, użyje studentów za bezwiedne narzędzie swych celów i skłoni do odegrania roli, jakiej im potem żałować przyjdzie, jeźli jej nawet zniechęceniem nie odpokutują. Brak dobrze określonego programu zebrania, zawsze dowodzi, iż bez niegoby się obeszło; podobają się często gorące mowy, ale w końcu pozostaje czczość w duszy daleko straszniejsza od nędzy głodowej. Planu zaś określonego zebranie studentów nie ma i mieć nie może, bo żadne interesa nie skupią się wobec zgromadzenia polskich studentów, nie mówiąc już o interesach ogólno-krajowych, które trzeba wyłączyć nie dla tego zupełnie, aby nie znalazła się między studentami pewna liczba ludzi zdolnych do trzeźwego i nieuprzedzonego ich sądzenia, ale dla tego, że ogół zgromadzonych nie jest ani usposobiony ani przeznaczony do wydania w tym względzie wyroku i że wszelki zapadły wyrok musi pozostać niewykonanym, bo siła studenckich zebrań to siła pustych nabojów wystrzeliwanych w powietrze. Zostawiwszy więc na boku sprawy krajowe, pozostaną interesa czysto studenckie. Czy młodzież uniwersytecka ma jakie wspólne sprawy, albo czy może młodzież polska takowe posiada? Zjazd belgijski miał niby na celu kosmopolityczne interesa studentów, ale w skutkach okazało się, że stał się on szumną reklamą dla kilku młodych mowców, którzy nie prawili wcale o interesach studenckich, tylko stawiali najbardziej ekscentryczne i zgubne teorye socyalne i polityczne. Studenci polscy mają wspólne cele dobrze sobie znane; byłoby co najmniej zbyteczne dla powtarzania tak wiadomych rzeczy zwoływać oddzielne zjazdy; nie brak im nawet wspólnych interesów, lecz te ostatnie są interesami oświaty krajowej. Cele studentów polskich zasadzają się na patryotycznem wychowaniu, ale rozumie się nie od nich zależą środki, przynajmniej nie od ich wspólnego usiłowania; a przy dzisiejszych stosunkach roztropniejby może było wiele z odnośnych do tego celu pytań ze względów praktycznych zostawić na stronie.

Interesa studentów jako korporacyi nie istnieją, ale bezsprzecznie są sprawy akademickie związane z pytaniami o oświacie. Mogą studenci pragnąć polskich wykładów, dzieł w ojczystym języku, utworzenia pewnych katedr lub zakładów naukowych czy pomocniczych. Niektóre z tych zadań lokalnej natury nie wymagają rad z zewnątrz, inne ogólniejszego znaczenia nie gorzej bywają przedstawiane za pomocą władz szkolnych i reprezentacyi krajowej, nie mówiąc już o tem, że w moskiewskim i pruskim zaborze, upominanie się o język narodowy często przeciwny przynosi skutek, nie mogą mieć nadziei studenci, aby na głos ich postanowień centralistyczne niemieckie ministerium było drażliwsze, jak na stałe i tyloletnie upominania się sejmów i organów krajowych. Przeprowadzenie dyskusyi o sprawach teraz wzmiankowanych nie jest zatem szkodliwe tylko zawsze bezużyteczne; a czasem płytkie i nierozumne sądy szkodzą nawet upominającym się o potrzeby naszych zakładów naukowych na właściwej drodze i w skutek dobrze obmyślanego planu. Daleko ważniejsza niekorzyść spoczywa znowu w publicznem wystąpieniu młodzieży. Podoba się zbieranie oklasków samym młodzieńcom, nieraz potajemnie sprzyjają mu rodzice i opiekuni, dumni, że syn czy wychowanek „rozpowiada mądre rzeczy„ i zbiera pochwały. Lecz wcześnie rozwinięty kwiat rychło usycha, zmrożą go wichry wiosenne, do pełnego nie dojdzie rozkwitu. Zawczesne oklaski są, z małemi wyjątkami, nieobliczonych strat przyczyną. Rzadko kto oprze się ich urokowi, rzadko komu okoliczności pozwolą naprawić całe złe przez nie zrządzone. Widziałem wielu młodych ludzi, którym hojnie a wcześnie sypane pochwały przewróciły w głowie, a najpiękniejsze nadzieje marne wydały owoce. Cicha praca, wyrabia umysł młodzieńczy, nie zaś hałaśliwie zdobyte wawrzyny. Jeżli gorącość krwi ma swoje prawa, niechże w usilnej pracy znajdzie zaspokojenie, daleko korzystniejsze dla samego pracującego i dla społeczeństwa, które niedługo upomni się o rachunek za łożone około wychowania trudy i koszta. Trwonienie darów ducha stokroć gorsze od utraty mienia. Wydziedziczani codziennie przez wrogów z własności naszych ojców, nie marnujmy reszty puścizny duchowej, w której spoczywa ostatni nasz rachunek!

Nie idzie tu wcale, aby miano stawiać przeszkody zjazdowi, ale bazdzo na tem zależy, aby zjazdy nie stały się peryodyczną chorobą utraty najlepszych sił młodzieńczych na marną i czczą egzaltacyą do fanatastycznych mamideł. Idzie oto, aby młodzież uniwersytecka zachowała zapał do prawdziwie godnych jej uniesień pracy dla przyszłości, jaka ją czeka, aby nie rzucała się w odmęty beztreściowej gadaniny, w czyny bez czynów, doprowadzające ostatecznie do moralnego wyczerpania, a będące powodem zupełnego zwątpienia przy pierwszym przeciwnym wietrze. Chodzi o to, aby jeśli między młodzieżą znajduje się ktokolwiek w zwątpieniu i nudzie, nie szukał rozrywki w upojeniach marzeń, ale ożywił się przekonaniem, że w pracy i nauce znajdzie lekarstwo na swą chorobę, bo tam są jedynie szczero-złote źródła pociechy, ztamtąd czerpnie nieszczęśliwy podnietę do pełnienia obowiązków i krzątania się około publicznej sprawy.

Gdyby więc zjazd studentów przyszedł do skutku, bogdajby posiedzenia przy zamkniętych drzwiach dostępne tylko były ściśłemu kołu towarzyszy uniwersyteckich, bogdajby młodzież bez zbytecznego zarozumienia o ważności stawianego kroku użyła czasu zjazdu na pogadankę, zaznajomienie, zawiązanie serdecznych koleżeńskich stosunków; w takim razie szumnie zwołany a skromnie odbyty zjazd może przynieść zadowolenie uczestniczącym, zadowolenie bardzo właściwe w czasie wolnym od zatrudnień, nacechowane poczciwą myślą a może i ozdobione jakim dobrym uczynkiem zmierzającym ku podaniu ręki ubogim kolegom.

Rozumie się, że naznaczając skromny program zjazdowi polskich studentów, nie widzę prawie potrzeby dowodzenia, że lepiejby było, aby „Ognisko“ podobnego objawu życia nie dawało. W gruncie rzeczy możeby się pokazało, że chciano naśladować zagranicę, nie pozostać poza ucywilizowaną Europą. Ale nie wszystko dobre co za granicą praktykowane; należy oddzielać prawdę od ułudnych czy fałszywych wykrzywień.

Wydawnictwo dzienników jest prawdziwą chorobą nowoczesną. Łatwiej bowiem napisać gazeciarski artykuł od poważnej rozprawy; ale jeszcze może łatwiej napisać dobrą rozprawę naukową jak wydawać dziennik godzien czytania. Niech młodzież nie szuka chluby w pisaniu artykułów, nie ma u nas komu czytać; a gdyby nawet zna-

— Nowo-mianowany głównodowodzący w Wiedniu, jenerał-porucznik **Maroicic** liczy dopiero lat 42. Wspomnieliśmy już wczoraj, że jenerał-major **Gallina** ma zostać jeneralnym szefem sztabu armii austryackiej. Jenerał Gallina z powodu rozlicznych dzieł swoich o sztuce wojennej uchodzi za najświatlejszego oficera w armii, lecz właśnie z powodu pism tych nie cieszył się dotąd względami u sfer dworskich. Po wojnie w r. 1866 popadł on, zarówno jak jenerał Edelsheim i wiceadmirał Tegetthoff, w niełaskę i otrzymał podrzędną posadę w Węgrzech; dziś Edelsheim piastuje godność jeneralnego inspektora jazdy, Tegetthoff zajmuje rangę równą stopniowi ministra marynarki, a Gallina zostanie jeneralnym szefem sztabu.

— Jeden z dzienników francuskich donosi, że włoski jenerał hr. **Della Rocca**, wysłany do Tryestu dla powitania tam Cesarza austryackiego, przywiózł ze zobą list własnoręczny króla Wiktora Emanuela do N. Pana, tudzież cztery wstęgi orderu Annuncyaty dla Cesarza, tudzież arcyksięcia Rudolfa (lat 11), i arcyksiążąt Karola Ludwika i Ludwika Wiktora. Piąta wstęga była przeznaczoną dla hr. Beusta, lecz ten wymówił się od orderu, z obawy, aby wyszczególnienie podobne nie dało powodu do fałszywych tłumaczeń.

Ustawa

z dnia 9go marca 1869, dotycząca zaprowadzenia sądów przysięgłych dla zbrodni i przestępstw popełnionych drukiem.

(Dalszy ciąg.)

§ 31. Protokolista odczytuje następnie akt oskarżenia, poczem winien przewodniczący udzielić głosu do usprawiedliwienia się i zarządzić przedłożenie dowodów wedle przepisów powszechnego postępowania karnego.

Protokóły z przesłuchania współwinnych i świadków, następnie zdania rzeczoznawców odczytane tylko być mogą w następujących wypadkach:

1) Jeżeli który z przesłuchanych tymczasem umarł, jeżeli niewiadomem jest miejsce pobytu, albo jeżeli stawienie się ich było niemożliwe z przyczyny ich wieku, słabości, albo ułomności, albo z przyczyny oddalonego miejsca pobytu, albo z innych ważnych powodów;

2) jeżeli przesłuchani w rozprawie głównej w zasadniczych punktach odchodzą od poczynionych pierwotnie zeznań; nakoniec

3) jeżeli na odczytanie zgodzi się powód i podsądny.

Przysięgli mają prawo zadawać pytania podsądnemu, świadkom i rzeczoznawcom, gdy na to otrzymają głos od przewodniczącego.

Przewodniczący ma prawo odrzucić pytania, które mu się wydają niestosownemi.

§ 32. Po ukończeniu postępowania dowodowego, wysłuchuje się powoda, poszkodowanego, podsądnego i jego obrońcę z ich wywodami i wnioskami.

Wywody ich ograniczać się mają w tym razie na te wyniki rozprawy głównej, na jakich polegać ma orzeczenie przysięgłych. Objaśnienie tych wyników rozprawy głównej, która orzeczeniu kolegium sądowego podlegają, zachować należy na czas późniejszy.

§ 33. Następnie winien przewodniczący po poprzedniem naradzeniu się z kolegium sądowem zestawić pytania, jakie zadać się ma przysięgłym.

Pytania mają być ułożone pisemnie, po podpisaniu ich przez przewodniczącego, odczytane pod rygorem nieważności i tak skarżącemu jak i obrońcy doręczone być winny na piśmie.

Przeciw zestawieniu pytań mogą obiedwie strony wnieść swoje uwagi i dodatki, o czem natychmiast kolegium sądowe rozstrzyga.

Jeżeli w zestawieniu pytań nastąpi jaka zmiana, natenczas odczytane być mają pytania po raz drugi.

§ 34. Główne pytanie skierowane być ma do tego, czy podsądny winnym jest popełnienia tego czynu, który dał powód do oskarżenia.

W pytaniu należy zamieścić wszelkie prawne oznaki karygodnego czynu z powołaniem się na druk i te ustępy tegoż, na których uzasadnionem jest oskarżenie.

§ 35. Jeżeli utrzymywano, iż istniała jaka okoliczność, albo że zaszedł fakt jaki, który mógłby karygodność zupełnie wykluczyć albo znieść, natenczas postawić ma kolegium sądowe odpowiednie temu twierdzeniu pytanie.

§ 36. Jeżeliby przytoczono fakta, na podstawie których, przypuściwszy z góry ich prawdziwość, oskarżony o dokonaną zbrodnię albo przestępstwo winnymby był tylko usiłowania, albo oskarżony, jako bezpośredni sprawca winnymby się tylko okazał współwiny lub udziału, albo na podstawie których zarzucany podsądnemu czyn podpadałby pod ustawę karną, równie albo mniej surową od nawiedzionej w oskarżeniu ustawy, natenczas należy przysięgłym odpowiednie postawić pytania.

Pytanie jednak, w skutek którego zarzucany podsądnemu czyn podpadałby pod pojęcie czynu większą karą zagrożonego niż czyn, na jaki się ściąga oskarżenie, postawionem być tylko może za zgodą podsądnego.

§ 37. Względem okoliczności obciążających i łagodzących stawiane być mogą przysięgłym natenczas tylko odpowiednie pytania, jeżeli istnienie tychże wedle ustawy wyraźnie uzasadnia zmianę wysokości albo rodzaju kary, żadną miarą jednak w takim razie, jeżeli takowe mają wpływ tylko na wymiar kary w obrębie ustawą oznaczonej wysokości tejże, albo jeżeli z przyczyny istniejących okoliczności łagodzących wolno sędziemu zejść do najniższego ustawą oznaczonego wymiaru kary (§§ 54, 55 i 266 ust. k.).

W ostatnich tych wypadkach podpadają okoliczności obciążające i łagodzące wyłącznie tylko pod orzeczenie kolegium sądowego.

§ 38. Pytania, które przysięgłym mają być zadane, stawiać należy tak, ażeby odpowiedzieć na nie można wyrazami „tak“ albo „nie.“

Które fakta zestawiać się mają razem w jednem pytaniu, albo mają być przedmiotem osobnych pytań, to pozostawia się orzeczeniu w każdym szczególnym wypadku.

Pytania, które tylko na wypadek potwierdzenia, albo zaprzeczenia innego pytania stawiane być mają (pytania dodatkowe i ewentualne), winny być wyraźnie zestawione, i jako takie na arkuszu zawierającem pytania oznaczone.

§ 39. Po zestawieniu pytań oświadcza przewodniczący, iż rozprawa jest zamkniętą. Poczem ma on główne wyniki rozprawy w ścisłem streszczeniu przedstawić, wyliczyć przysięgłym prawne oznaki karygodnej czynności i znajdujące się w pytaniach prawne wyrażenia, i zrobić przysięgłych uważnymi na przepisy co do ich obrad i głosowania.

§ 40. Przewodniczący wręcza następnie spisane pytania przysięgłym, którzy natychmiast do swojej sali obrad się wydalają. Oprócz aktu oskarżenia daje im się zarazem dokumenta zawierające dowody, jako też i inne akta procesu, wyjąwszy protokóły przesłuchania świadków.

Przewodniczący zarządzić ma zarazem wydalenie podsądnego z sali posiedzeń.

§ 41. Przysięgli wybierają ze swego grona przewodniczącego większością głosów. Przed rozpoczęciem obrad odczytać ma tenże przewodniczący przysięgłym następującą instrukcyę:

„Ustawa nie wymaga od przysięgłych żadnego usprawiedliwienia co do powodów ich przekonania, nie przypisuje im też żadnych pewnych reguł, wedle których oceniaćby się miało zupełność i dostateczność dowodu.“

„Wymaga ona tylko od nich, ażeby wszystkie tak za jak i przeciw podsądnemu wniesione środki dowodu starannie i sumiennie zbadali, a następnie samych siebie zapytali, jakie wrażenie wywarły na ich sąd o rzeczy wniesione przy rozprawie dowody przeciw podsądnemu, tudzież powody jego obrony.

„Jedynie według przekonania powziętego po takiem zbadaniu podanych dowodów, orzekać oni mają o winie albo niewinności podsądnego.

„Przytem winni oni zawsze to mieć na uwadze, iż obrady ich ograniczać się tylko mają do przedłożonych im pytań. Nie oni lecz sędziowie są powołani do orzeczenia następstw prawnych, jakie na podsądnego w razie uznania go winnym spadają.

„Przysięgli wypowiedzieć przeto mają swoje zdanie bez względu na prawne następstwa ich orzeczenia.“

Instrukcya ta, jak i §§ 42 do 45 ustawy tej rozlepione być winny w kilku egzemplarzach w sali obrad przysięgłych.

§ 42. Przysięgli nie mogą sali obrad opuszczać, pokąd orzeczenia nie wydadzą.

Nikomu nie jest wolno podczas trwania tych obrad, bez pisemnego pozwolenia przewodniczącego w kolegium, wejść do sali obrad; również jest zabronione przysięgłym w tym czasie wszelkie komunikowanie się z osobami trzeciemi.

Kolegium sądowe skazuje przysięgłego, któryby działał wbrew temu zakazowi, na grzywnę od 10 do 100 guldenów, osoby zaś trzecie, któreby przepis ten przekroczyły, na areszt 24 godzin. Tylko w razie, jeżeliby przysięgli potrzebowali wyjaśnienia albo pouczenia co do myśli przedłożonych sobie pytań, może się przewodniczący kolegium sądowego, na pisemne zaproszenie ze strony przewodniczącego przysięgłych, udać do tychże, jednakże i jemu nie wolno być przytomnym ich obradom, pod rygorem nieważności w razie przeciwnym.

§ 43. Po skończonych obradach przewodniczący przysięgłych każe im nad pojedyncmi pytaniami podług kolei, w jakiej postawione zostały przez przewodniczącego w kolegium, głosować ustnie, zapytując każdego przysięgłego z osobna o jego zdanie. Przewodniczący oddaje swój głos na ostatku.

Przysięgli głosują nad każdem pytaniem wyrazami „tak“ albo „nie“; jednakowoż wolno im również częściowo tylko potwierdzić, albo zaprzeczyć pytanie.

Przy częściowem potwierdzeniu pytania, przyłączonem być ma w krótkości to ograniczenie. Odpowiedź opiewa wtedy: „Tak, ale nie z temi lub z owemi zawartemi w pytaniu okolicznościami“.

§ 44. Do potwierdzenia pytania, czy obżałowany popełnił pewien zarzucony mu czyn, jako też do potwierdzenia pytań postanowionych względem obciążających okoliczności, potrzebną jest większość najmniej dwóch trzecich części głosów. Co do powodów łagodzących karę i okoliczności wykluczających, albo znoszących karygodność, dostateczną jest absolutna większość głosów; przy równości głosów rozstrzyga korzystniejsze dla obżałowanego orzeczenie.

Przewodniczący przysięgłych liczy głosy i pisze koło każdego pytania, w miarę, jak na nie odpowiedzieli przysięgli, „tak“ albo „nie“, z wszelkiemi ograniczeniami, z podaniem zarazem stosunku głosów.

W zapisku orzeczenia przysięgłych, który przez przewodniczącego ich podpisanym być winien, nie może nic być wyskrobanem; wymazywania, uwagi po bokach, albo wpisane dodatki zatwierdzone być winny przez przewodniczącego przysięgłych, wyraźną przez niego podpisaną uwagą.

§ 45. Po skończeniu głosowania powracają przysięgli do sali posiedzeń i zajmują napowrót swoje miejsca. Przewodniczący kolegium wzywa ich, ażeby go uwiadomili o rezultacie swych obrad.

Poczem powstaje przewodniczący przysięgłych i mówi:

„Przysięgli odpowiedzieli według przysięgi i sumienia swego na zadane sobie pytania jak następuje“. Następnie odczytuje, pod rygorem nieważności, w obecności wszystkich przysięgłych, zadawane tymże pytania i bezpośrednio po każdem zapisane do niego orzeczenie przysięgłych. Poczem podpisany przez siebie arkusz z pytaniami wręcza przewodniczącemu, który takowy podpisuje i podaje także do podpisu protokoliście.

Skoro przysięgli salę opuścili, nie może już z nich żaden żądać ponownej obrady, ani też odstąpić od pierwotnego swojego zdania.

§ 46. Jeżeli orzeczenie przysięgłych jest niedokładnem, niezupełnem, albo samo sobie się sprzeciwia, kolegium sądowe winno orzec natychmiast swoje zdanie w tej mierze, i wręczyć przysięgłym pytania i odpowiedzi z zawezwaniem, ażeby się znowu do swej sali obrad udali, i po ponownej obradzie poprawili swe orzeczenie.

Przewodniczący oznajmia im zarazem, iż do zmiany innych, jak zakwestyonowanych odpowiedzi, żadnego nie mają prawa.

§ 47. Jeżeli podsądny uznany został winnym, kolegium zaś sądowe jednomyślnie tego jest zdania, iż przysięgli przy tem orzeczeniu w głównej rzeczy się omylili, oświadcza natenczas kolegium z urzędu, iż sprawa ta oddaną być ma innym przysięgłym. Jeżeli zaś kolegium sądowe uzna, iż przysięgli przy swojem orzeczeniu o wniesionym przeciw kilku osobom oskarżeniu tylko względem jednego z takowych omylili się, natenczas oddanie owo ograniczyć się ma tylko do owego podsądnego, albo do tego punktu oskarżenia, i pozostaje bez wpływu na resztę (oskarżonych i punktów oskarżenia).

Przy powtórnej rozprawie, nie może żaden z sędziów przewodniczyć, ani żaden z przysięgłych przypuszczonym być, który brali udział w rozprawie pierwszej. Jeżeli orzeczenie drugiego sądu przysięgłych zgadza się z orzeczeniem pierwszego, natenczas musi kolegium sądowe zastosować do niego swój wyrok.

§ 48. Prawodniczący każe następnie protokóliście, w przytomności podsądnego, odczytać orzeczenie przysięgłych albo orzeczenie wydane w myśl §. 47.

§ 49. Jeżeli orzeczenie przysięgłych opiewa: „niewinny“, natenczas wydaje sąd natychmiast wyrok, opiewający na uwolnienie obżałowanego, któremu wyrok ten na żądanie bezzwłocznie ma być wydanym.

§ 50. Jeżeli podsądny został uznany winnym, udziela się najpierw oskarżycielowi głos, w celu postawienia wniosków swych względem wymiaru kary, mającego być zastósowanym. Po nim przemawiają: poszkodowany, podsądny i obrońca. Wywody nie mogą zmierzać do tego, ażeby skonstatowane orzeczeniem przysięgłych fakta albo stosunek podsądnego do takowych zakwestyonować, ale ograniczyć się mają na zastosowanie, rodzaj i wielkość kary, i na wszelkie możliwe pretensye do wynagrodzenia poniesionej szkody.

§ 51. Jeżeli kolegium sądowe jest tego zdania, iż czyn, jaki podsądny wedle orzeczenia przysięgłych popełnił, nie jest wzbronionym żadną ustawą karną, orzeka uwolnienie podsądnego.

§ 52. W innych wypadkach wymierza kolegium sądowe, po sumiennem zbadaniu obciążających i łagodzących okoliczności, odpowiednią karę.

§ 53. Bezpośrednio po wymierzeniu kary ogłosi takowe przewodniczący na publicznem posiedzeniu sądowem, i to w przytomności obrońcy, a jeżeli obżałowany obecnym był przy rozprawie, oznajmione być winno ono i temuż ostatniemu.

Przewodniczący winien zarazem podać najgłówniejsze powody wymiaru kary, odczytując miejsca ustawy, na których uzasadnionem jest orzeczenie, i pouczyć podsądnego o przysługujących mu środkach prawnych.

Wydany pisemnie wyrok, zawierać musi także zadane przysięgłym pytania i odpowiedzi na takowe.

§ 54. Z rozprawy głównej spisanym być winien protokół, pod nieważnością w razie zaniedbania tego.

Takowy zawierać musi, oprócz punktów podanych w §. 257 ust. o post. k. postępowanie przy złożeniu ławy przysięgłych, imiona ich i zaprzysiężenie.

Arkusz z pytaniami przyłączonym być ma do protokółu.

§ 55. Jeżeli zawezwany należycie podsądny nie stawi się na posiedzenie sądowe, to może pomimo tego na wniosek powoda zarządzoną być rozprawa i orzekać może sąd przysięgłych.

(*Dokończenie nastąpi.*)

Hiszpania.

Projekt nowej konstytucyi monarchicznej przedłożonej w d. 30 marca kortezom zawiera według doniesień dzienników francuzkich następujące postanowienia:

Projekt konstytucyi obejmuje wolność osobistą, nietykalność mieszkania i korespondencyi. Każdy sędzia lub urzędnik naruszający te prawa, ulega karze na korzyść pokrzywdzonego obywatela. Konstytucya zaprowadza powszechne głosowanie, wolność mowy, prasy, zgromadzeń, stowarzyszeń i prawa petycyi. Zgromadzenia publiczne mają ulegać regulaminom policyjnym. Zgromadzenia w otwartych miejscach mają tylko w dzień być dozwolone, prawo petycyi nie może być przez siłę zbrojną wykonywane. Naród obowiązuje się utrzymać obrządek katolicki i duchowieństwo katolickie. Publiczne i prywatne praktykowanie innych wyznań dozwolonem jest wszystkim w Hiszpanii mieszkającym cudzoziemcom bez innych ograniczeń, jak powszechne prawidła moralności i prawa. Jeżeli Hiszpanie wyznają inną a nie katolicką religię, powyższe postanowienia stosują się do nich. Nauczanie ma być wolne. Konstytucya stwierdza wolność osiedlania się i przemysłu dla cudzoziemców, z wyjątkiem rękodzieł, które wymagają świadectwa uzdolnienia. Urzędnicy publiczni stoją pod zwyczajnem sądownictwem bez poprzedniego umocowania do tego. Władza prawodawcza pozostaje przy kortezach, inicyatywa przy kortezach i koronie. Kortezy składają się z kongresu wybranego na 3 lata, i z senatu wybranego na lat 12. Senat wznowiony zostaje o czwartą część swoich członków. Król zwołuje, zawiesza i rozwiązuje kortezów. Sesye trwają 4 miesiące. Senatorowie mianowani będą z deputacyi prowincyi, do których dołącza się liczba wyborców odpowiednia jednej szóstej części radców municypalnych. Wyborcy ci mianowani będą głosowaniem powszechnem. Warunki wybieralności do senatu są następujące. Narodowość hiszpańska, 40 lat wieku, używanie praw obywatelskich, i piastowanie pewnych urzędów, jak np. prezesostwa kongresu lub ministerstwa. Wybieralni są również 30 najwyżej opodatkowanych właścicieli ziemskich i 20 najwyżej opodatkowanych przemysłowców w każdej prowincyi. Warunki wybieralności do kongresu są następujące: narodowość hiszpańska, 25 lat wieku, używanie praw obywatelskich. Król jest nietykalnym, ministrowie odpowiedzialnymi. Na każdą prowincyę przypada 4 senatorów, a na 40.000 dusz jeden deputowany. Król posiada prawo wojny; może on w każdej sesyi prawodawczej kortezów raz zawiesić, jednakże kortezy muszą corocznie cztery miesiące zasiadać. W razie rozwiązania muszą wyborcy w 3ech miesiącach być powołani. Król potrzebuje zezwolenia Izb do zastawienia pewnego terytoryum kraju, ustąpienia, zamiany, lub anektowania terytoryów, do wpuszczenia obcych wojsk do Hiszpanii, do ratyfikowania traktatów przymierza lub handlowych, do wydawania powszechnej amnestyi, do zawierania małżeństwa lub zezwolenia na małżeństwo następcy tronu, zresztą do złożenia korony. Tron jest dziedziczny w kolei pieworodztwa. W razie niezdolności króla, opróżnienia tronu, lub małoletności, mianują kortezy rejencyę z jednej osoby, z trzech, lub pięciu składającą się. Opiekun małoletniego króla, wyznaczony będzie testamentem. Ministrowie wtedy tylko będą obecni w kortezach, jeżeli należą do jednego z obu ciał. Kongres ich oskarża, senat wydaje wyrok. Zarząd zamorskich prowincyj ma być zniesiony, skoro ich deputowani zasiadać będą w kortezach. Zmiany w konstytucyi przedsiębrane będą z inicyatywy kortezów i króla, wymagają one rozwiązania kongresu i senatu i powszechnych wyborów.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 3 kwietnia. W poniedziałek przypada święto uroczyste Zwiastowania N. P. Maryi, odłożone na ten dzień z czwartku przed Wielkanocą. Pod względem tego przeniesienia różne w różnych prowincyach kościelnych obowiązują przepisy, osobnemi *breve* papieskiemi ustanawiane w różnych czasach. W prowincyi polskiéj przeniesienie to obowiązuje w ten sposób, iż święto rzeczone przenosi się z wielkiego tygodnia na pierwszy poniedziałek po Wielkiéj Nocy. Że mimo to nie we wszystkich dyecezyach prowincyi polskiéj przepisu tego przestrzegają i obchodzono także w wielki czwartek święto Zwiastowania, wynikło to z błędnego po rozbiorze kraju stosowania *breve* papieskich przez biskupów w Galicyi, którzy szli za przepisami obowiązującemi kościelną prowincyę austryacką, bez względu na to, że podział polityczny Polski nie zmienił w niczem podziału kościelnego na prowincye, i że prowincya polska istniała mimo podziału w całości dawnych granic.

— Program wykładów niedzielnych bezpłatnych w Muzeum miejskiem techniczno-przemysłowem na dwa najbliższe święta obejmuje następujące przedmioty:

W niedzielę: 1) O obrabianiu włókien w ogólności, a w szczególe lnu i konopi, od godziny 4 — 5; prof. **Rozwadowski**.

2) O machinach parowych, od godziny 5 — 6; Dyr. Dr **Brzeziński**.

W poniedziałek: 1) O głosie, od godziny 4 — 5; prof. **Urysz**.

2) O machinach parowych (2gi wykład) od godziny 5 — 6; Dyr. Dr **Brzeziński**.

— Oprócz bezpłatych wykładów niedzielnych w Muzeum techniczno-przemysłowem krakowskiem, odbywać się będą także wykłady na korzyść tego muzeum, w sali radnej Rady Miejskiej w Ratuszu. Jak na teraz, cztery wykłady są na ten cel przeznaczone w godzinach południowych od 12tej do 1ej, jako to: we wtorek 6go kwietnia, Dr **Majer**, prezes Tow. Nauk. krak., będzie miał rzecz, „O statystyce literatek i artystek polskich“ (wykład antropologiczny); w sobotę 17go kwietnia, prof. Dr **Libelt**, prezes Tow. nauk. poznań. „O walce pracy z kapitałem“; we środę 21 kwietnia prof. Dr **Dunajewski**, rektor Uniwersytetu Jagiel. „Wpływ gospodarstwa narodowego na rozwój społeczeństwa“; dnia 28 kwietnia we środę, prof. Dr Wincenty **Pol** „Kilka słów o literaturze polskiej“.

— We środę rozpoczną się odczyty publiczne w sali Towarzystwa naukowego na dochód Towarzystwa akademickiego wzajemnej pomocy. Według programu, p. Henryk **Schmitt** będzie czytał we środę i w piątek 7go i 9go kwietnia „Pogląd na panowanie Zygmunta I rok 1536—7“; w poniedziałek następny 12go, prof. Dr **Dunajewski** „O środkach obiegowych“; w piątek 16go Dr Karol **Libelt** „o analizie spektralnej“; w poniedziałek 19go i w piątek 23go prof. Dr Maksymilian **Nowicki** „O historycznym rozwoju zwierząt“. Każdy odczyt zaczyna się o godzinie 6tej wieczór.

— Wczoraj odbył się w sali hotelu Saskiego koncert wokalno-instrumentalny na korzyść ubogich, zostających pod opieką Towarzystwa Św. Wincentego à Paulo. Jak przewidzieć było można, szlachetny cel, talenta amatorów i współdziałanie p. Friemana nie mogły znaleźć obojętnej publiczności naszej, która licznie się zgromadziła, usprawiedliwiając zdawna znane godło tutejszego społeczeństwa, jakiem jest: pochopność do niesienia ulgi cierpieniom bliźnich.

— W ciągu kwietnia obowiązali się następujący piekarze tutejsi dostarczać najtaniéj pieczywa:

chleb pszenny: Walenty **Łysakowski** przy Targowisku drzewa na Kleparzu — za 1 cent $4^1/_8$ łut. wiedeńskich;

chleb żytni: tenże — za 1 cent $5^1/_4$ łutów wied.;

bułki przednie: Stanisław **Bartl** i Wojciech **Jachimski** obaj przy ulicy Szewskiéj — za 1 cent $2^1/_8$ łut. wied.

bułki zwyczajne: Tomasz **Chęciński** przy ulicy Długiéj — za 1 cent $3^1/_2$ łutów wied.;

chleb parowy Gustawa **Barucha**: za 1 funt Nr 1 cent. 8, Nr 2 cent. 7, Nr 3 cent. $6^1/_2$.

chleb żytni pędzichowski i *prądnicki*: za 1 funt 6 centów.

— Z zakupna kart uwalniających od powinszowań Nowego Roku zebrano złr. 458, które Magistrat rozdzielił między 144 ubogich w kwotach od złr. 2 do 10. Znaczniejsze datki wnieśli:

Prezydent miasta Dr Dietl złr. 50; X. bar. Schindler kan. kat. złr. 10; Komenda placu złr. 10; Administracya dzierżawy akcyzy złr. 25; Dyrekcya zakładu gazowego złr. 10; Dyrekcya policyi złr. 9 c. 50; Starostwo powiatowe złr. 9; Grono profesorów Uni-

---

lazło się koło czytelników, nic nie zużywa tak młodych zdolności, jak redagowanie peryodycznego pisma, zapełnianego artykułami na urząd, nic tak nie szkodzi, jak wydawanie sądu o rzeczach, nie mając o nich jasnego pojęcia. Przy teraźniejszym sposobie redagowania pism w Europie, gdy dzienniki schlebiają opiniom, albo stosują swe artykuły do obrotów giełdowych, gdy moralna strona wydawnictwa całkiem zostawiona na boku; trzeba mieć znaczną wprawę życia, wielką praktykę politycznych wnioskowań, aby można było z korzyścią dla kraju prowadzić wydawnictwo. Dziennik z góry skazany na ciągłe przechodzenie z rąk nieumiejętnych w nieumiejętne, na opuszczanie przez redaktorów, co już może zaczynali pojmować warunki wydawnictwa: nie może mieć żadnej przed sobą przyszłosci.

Ale najbardziej ma się strzedz młodzież owej nauki parlamentaryzmu stawianej jako powód zwołania zebrania.

Na ławach sejmowych siedzi się w ten sam sposób, jak na ławach szkolnych, nie potrzeba żadnych specyalnych studyów, aby w sejmie potrafić zasiąść; ale koniecznie potrzeba, aby módz się tam znaleść i z korzyścią dla kraju spełniać obowiązki poselskie, ukończyć poważne i gruntowne studya. Wiadomości potrzebnych nie nabywa się w teatrze studenckim, mającym naśladować sejm: nauka podobna wymaga zapoznania się z prawem, ekonomią, polityką i dokładnej znajomości stosunków kraju. Młodzieńcy wykazujący posiadanie tych wiadomości, mogą być pewni, że potrafią je wszędzie z korzyścią zużytkować, a język sam się ułoży do myśli, jeśli treść odnajdzie się w głowie. Nie chodzi wcale w sejmie o porywające słuchaczów mowy. W parlamencie angielskim jedynym może co godność życia sejmowego w pełni wyobraża, nie tracą czasu na bezpotrzebne upiększania. Każdy prosto i jasno przedstawia sprawę i swoje na nią zapatrywanie. Czytając podobne mowy, wzorowe odzywania się naszych i obcych, dawnych i nowych rzeczników sejmowych, studyując logikę i retorykę, nauczy się młodzież zasad pięknej wymowy daleko gruntowniej, niżli rzucając pioruny w bezdeń próżni, albo jak mówi poeta, tworząc „fajerwerk z słów kilku tysięcy — co się ma spalić — i nic więcej.“

Skarżymy się na brak ludzi. Zkądże ich wziąść; od lat kilkudziesięciu marnuje się cala młodzież, a z każdego pokolenia zaledwie mała garstka ratuje się od powszechnej ruiny. Czyliż jeszcze nie dosyć?!...

J. K.

Z PAMIĘTNIKÓW
Pazia Cara Mikołaja.

Ciąg dalszy.

Budowa kolei z Moskwy do Petersburga trwała lat dziesięć. Ani na włos nie zboczyła z linii nakreślonej przez Cara, zostawiając na boku znaczniejsze miasta, jak Nowogród, Twer i inne miejscowości zamożne i handlowe. Prowadzono ją przez lasy, trzęsawiska, bezbrzeżne stepy, w skutek czego niespełna sto mil kolei kosztowało ogromną sumę czterysta milionów, na czem, ma się rozumieć, potężnie się obłowił przedsiębiorczy Kleinmichel, a Car mógł śmiało powiedzieć, że jego woli nic się oprzeć nie zdoła.

W kilka tygodni po otwarciu tej kolei przybył do Petersburgaa poseł turecki.

Podług zwyczaju pokazywano mu wszystkie piękności i osobliwości stolicy, które gdy obejrzał, nie okazując najmniejszego zdziwienia niezgadzającego się z powagą oryentalną, spytał Car Menżykowa:

— Coby to mu pokazać, żeby go zadziwiło?

— Rachunki Kleinmichela z budowy kolei żelaznej — odpowiedział tenże śmiejąc się.

Wkrótce potem ten sam jenerał Kleinmichel w obecności Cara, sprzeczał się z Menżykowem o coś, w czem nie mogli się zgodzić, a pierwszy stawił nawet zakład przeciw drugiemu.

— Dobrze, załóżmy się — odrzekł Menżykow. Kto zakład przegra, będzie musiał kosztem wygrywającego pojechać i wrócić z Moskwy, tą koleją, którą Wasza Ekscelencya zbudowałeś.

— Czy to żart? spytał Mikołaj.

— Nie, na seryo Najjaśn. Panie; albowiem kolej ta zbudowana w ten sposób, że na pewne można na niej kark złamać, dla tego też stawka idzie o życie.

Car uśmiał się z konceptu, atoli Kleinmichel nie przyjął zakładu.

Dwie te anegdoty dowodzą, że Carowi można było czasem powiedzieć prawdę, byle ją ubrać dowcipnie. Nikt jednak z jego poddanych nie odważyłby się uchybić mu. Jeden tylko Menżykow, który później dowodził pod Sebastopolem, miał ten przywilej, że mu prawdę ciął w żywe oczy. Car nienawykły do tej otwartości lubił tę oryginalność księcia, i bardzo się bawił jego dowcipami.

Menżykow najczęściej żartami swoimi strzelał w Kleinmichela. Pewnego razu wszedł on do gabinetu Cara, kiedy tenże bawił się ze swoim malutkim wnuczkiem, Wielkim Ks. Michałem, który wdrapawszy się na ramiona swego dziadka, jeździł na nim jak na koniu.

— Patrz — mówił w dobrym humorze Mikołaj — patrz, jak ten bęben zmęczył mię. Taki ciężki, że go ledwo już dźwigam.

— Nie dziwię się — odparł Menżykow — mały Michałek (po niemiecku Kleinmichel) musi być ciężki, jeżeli na sobie dźwiga to wszystko co nakradł.

Lubo zboczę od przedmiotu, jednakowoż nie mogę powstrzymać się od przytoczenia kilku rysów z życia tego księcia, bardzo dowcipnego człowieka, lecz zbyt lekkiego na te wysokie funkcye, jakie miał sobie powierzone, a mianowicie wcale niezdatnego na dowódzcę armii.

Pobity na głowę pod Almą, wsiada do powozu i z pola bitwy jedzie do Bałakławy. W drodze spotyka kuryera oczekującego na rezultat bitwy, aby donieść o nim Imperatorowi w Petersburgu.

— I cóż mości książę? — spytał kuryer.

— To co widzisz.... jadę odpocząć na laurach.

— A więc bitwa wygrana? Zawołał z zapałem.

— Głupiś! bitwa zawsze wygrana — przez kogoś. Tylko tym razem, nie my jesteśmy tym ktosiem.

— A gdzie armia? gdzie armia?

— Bóg raczy wiedzieć.

— Stracona? czy to być może!

— Żeby była stracona, trzebaby inną postawić, i strata byłaby wygraną; ale nas tylko pobito, po prostu pobito, chociaż ci niegodziwce najłatwiej mogli nas wybić co do nogi.

Menżykow, pomimo tych żarcików nieoszczędzających nikogo ani niczego, zawsze był w łaskach u Cara Mikołaja, który mógł mu odebrać naczelne dowództo w Krymie, lecz nigdy mu nie odjął swojej przyjaźni. Przyjaźń ta trwająca od wielu lat, zawiązała się z dość zabawnej okoliczności.

Pewnego dnia, gdy Menżykow robił przed Carem popis swojego pułku, którego był dowódzcą, tenże dostrzegłszy niektórych nieregularności w ubraniu żołnierzy, zwrócił się ku niemu i wybuchnął z gniewem:

— Wolałbym widzieć twoich żołnierzy nagich, jak ich Pan Bóg stworzył, niż tak nie po formie ubranych.

— Baczność! zakomenderował Menżykow — Baczność! Rozebrać się do naga!

I Car z niemałem zdziwieniem ujrzał, jak cały pułk w mgnieniu oka rozebrał się do czysta, i stał nagusienki na pietnastostopniowym mrozie.

— Najjaśn. Panie — rzekł Menżykow do Cara — pułk mój gotów na jego rozkazy.

Nauczka była dotkliwa; atoli Car nie obraził się tą śmiałością dającą mu uczuć niesłuszność jego autokratycznych wybryków, gdy cztery tysiące ludzi przez ślepe posłuszeństwo kostniało od zimna.

W bardzo rzadkich przypadkach mógł się kto inny odważyć na podobną otwartość, jaka służyła Menżykowowi. (*D. c. n.*)

wersytetu Jagiel. złr. 12; Sąd krajowy złr. 11; Sąd wyższy złr. 14; Dyrekcya ruchu kolei północnej złr. 12 c. 50; p. Józef Czech za sprzedane bilety złr. 12; z listy składek u komisarza obwodu I złr. 160 c. 45, a w tej mieszczą się: hr. Zofia Potocka złr. 10; p. Winc. Kirchmajer złr. 10; p. Ferd. Winter złr. 10; p. Winc. Wolff złr. 5; Resursa mieszczańska złr. 5; z listy składek u komisarza obw. II złr. 36 c. 40, między temi zaś hr. Moszyński złr. 5; z listy u komisarza obw. III złr. 22 c. 95; p. Friedlein (księgarz) za sprzedane bilety złr. 7 c. 50; Dyrekcya gimnazyum Dominikańskiego złr. 7; Ks. Lubomirski złr. 5; Dyrekcya gimnazyum Św. Anny złr. 5 c. 30; prof. Teichmann złr. 5; p. Baumgardten ze sprzedaży biletów złr. 5; Dyrekcya ruchu kolei galic. złr. 5; Dyrekcya Towarzystwa ogniowego złr. 4; p. J. Wildt za sprzedane bilety złr. 4.

— Proszeni jesteśmy o umieszczenie co następuje: W przekonaniu, że i dobroczynność ukrywająca się, ma prawo dowiedzenia się, że jéj dary doszły rzeczywiście swojego przeznaczenia, mam sobie za obowiązek drogą dziennikarską zawiadomić zacnego obywatela chrześciańskiego, który bezimiennie przesłał na moje ręce kwotę 20 złr. dla rozdania ich pomiędzy ubogich wyznania mojżeszowego, że wedle objawionego życzenia rozdzielono tę jałmużnę w różnym stosunku pomiędzy siedm rodzin biednych, uczciwych, a wstydzących się żebrać, które wznoszą gorące modły do Boga za szlachetnym dobroczyńcą, co je pokrzepił w ich niedoli. *Dr Oettinger.*

— Topole włoskie przy drogach w obrębie miasta ustępują miejsca drzewom cienistym, które bywają w ich miejsce sadzone. Wczoraj, gdy między Bramą Floryańską a ulicą Lubicz ścinano topole, i podcięte obalano, mnóstwo gawiedzi przyglądało się temu niebezpiecznemu widowisku, a nawet służące z dziećmi wysłanemi na plantacye. Nie pomagało ostrzeżenie; aż oto dzisiej zdarzył się przed południem wypadek, bo topola zwaliwszy się nie w kierunku, w którym była ciągnioną sznurem, zabiła gospodarza z Rakowic, który ją kupił. Dostrzegł on, że topola pada ku niemu, i chcąc odskoczyć na bok, przewrócił się i ugodzony został w głowę tak, że na miejscu żyć przestał.

Nie dosyć jednak na tym jednym wypadku, bo popołudniu przed godz. 3cią topola podcięta na drodze pod łąką Św. Sobestyana powaliła kobietę, która gałęzie zbierała. Jak dalece uderzenie było niebezpiecznem, niewiemy, bo dawała jeszcze znaki życia. Oprócz chłopa, który ścinał topolę i gromady dzieci bawiących się, nikogo nie było, coby przestrzegał, aby się nic złego nie zdarzyło. Ksiądz przypadkowo zdala idący przybiegł ratować ową kobietę. Należałoby przecież przy ścinaniu drzew postawić kogoś, coby pilnował, aby się nie zbliżano w tak niebezpieczne miejsce.

— Do Rady powiatowej Tureckiej wybrani zostali z grupy większej własności p. Józef Doboszyński, sędzia powiatowy; z grupy miast p. Michał Czyrniański rządzca dóbr Turka; a z grupy włościańskiej p. Jacenty Dudurycz, włościanin z Boryni.

— Gmina Bełejów w powiecie Dolińskim podniosła płacę nauczyciela z 80 na 110 złr.

Gmina Rozwienice w powiecie Jarosławskim odłączyła się pod względem szkolnym od Rudołowie chcąc założyć własną szkołę, na co przeznaczyła dom, dla nauczyciela 105 złr. rocznie i 4 korce zboża, 3 sągi drzewa i 7 złr. na potrzeby szkolne. Prawo przedstawiania nauczyciela gmina sobie zastrzegła.

Gmina Niżbork w pow. Husiatyńskim obowiązała się wystawić dom szkolny, płacić 200 złr. nauczycielowi i na potrzeby szkolne 8 złr., oraz oddać ogród na pożytek nauczyciela. Prawo przedstawiania nauczyciela zastrzegła sobie gmina.

— W Stopnicach królewskich w powiecie Limanowskim troje dzieci liczących od 5 do 7 lat weszło d. 24 marca do skrzyni, i wieko na siebie spuściwszy, zadusiło się.

— W Zaleszczykach robotnik Jan Winogrodzki wpadł d. 20 marca do kadzi gorzelanéj z wrzącym zacierem, i lubo go wydobyto rychło, umarł nazajutrz.

— W Lublinie umarł Michał Kośmiński, niegdyś major wojsk polskich, licząc lat 79.

— Jenerał Schöler, niegdyś adjutant króla Pruskiego i naczelnik królewskiego gabinetu wojskowego, zastrzelił się w Poczdamie licząc lat 70.

— Znany pianista Aleksander Dreyschock umarł d. 1 kwietnia w Wenecyi na suchoty.

— W kopalni węgla w Highbooks pod Wigan w Anglii, gdzie w r. 1866 zginęło 30 ludzi, nastąpił d. 1 kwietnia wybuch gazu, skutkiem którego 28 osób zostało zabitych a wiele innych poranionych.

— Dnia 2 kwietnia pogoda. Termometr od — 0°.4 doszedł do + 12°.2 R. Barometr opadał; stan jego o godzinie 6éj rano dnia 3go był 327.27, termometru zaś + 4°.6 R. Wiatr wschodni.

— W niedzielę dnia 4go kwietnia, Śgo Izydora biskupa; w poniedziałek dnia 5go kwietnia *Święto*, Zwiastowanie Najświętszéj Maryi Panny; we wtorek dnia 6go kwietnia, Śgo Celestyna papieża.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Kraków 2 kwietnia. Święta wielkanocne starozakonnych, które równocześnie z świętami katolickiemi nastąpiły, wstrzymały cały ruch handlowy, a to z tego powodu, że starozakonni żadnemi nie zajmowali się interesami. O tem wiedzą już od dawna obywatele ziemscy, i dla tego w takowych dniach na targ granicy Królestwa Polskiego nie przybywają, z tych powodów na komorę Baran zaledwo kilka fur z zbożem przybyło, gdy zaś prawie żadnych kupców nie było, przeto też i żaden obrót w interesach zbożowych miejsca nie miał.

W Krakowie z tych samych przyczyn prawie nikt, tak z zbożem, lub jakiemkolwiek innym produktem na targ nie przyjechał, tak dalece, że miejsce targów zbożowych na Kleparzu wyglądało jak w dnie zwyczajne, ale nie targowe, gdyż obywatele, mają już z dawnych czasów to przekonanie, że bez starozakonnych żaden interes zbożowy załatwić się nie da, dla tego wolą w domu pozostać, do tego wszakże nie mało i naglące roboty w polach przyczyniły się.

Wystawa rolniczo-przemysłowa w Krakowie.

Komitet c. k. Towarzystwa gospodarczo rolniczego pospiesza z zawiadomieniem, iż stosownie do uchwały Ogólnego Zgromadzenia Wystawa rolniczo-przemysłowa w Krakowie otwartą będzie w dniu 2 czerwca r. b. Bliższe szczegóły, odnoszące się do niej, niebawem ogłoszone będą.

Kraków d. 1 kwietnia 1869 r.

Prezes *H. Wodzicki.* Sekretarz *J. M. Jawornicki.*

Kassa Oszczędności w Krakowie.

Na dniu 28 lutego 1869 r. wynosił stan wkładek .... złr. 449,183 c. 98

Od 1go do 31 marca 1869 r. włożyło 431 stron złr. 50,450 c. 50

Razem złr. 499,634 c. 48

Od 1go do 31 marca 1869 r. zwrócono złr. 44,387 c. 25

Stan wkładek d. 31 marca 1869 złr. 455,247 c. 23

Lwów 31 marca. Na tutejszej giełdzie płacono: Pszenica 170 fnt. 7 złr. do 7 złr. 25., żyto 160 fnt. 4 złr. 75 c. do 5 złr. —c., jęczmień 140 fnt. 4 złr. 50 c. do 4 złr. 75 c., owies 10 fnt. 2 złr. 80 c. do 3 złr. — c.. kukurudza 170 fnt. 4 złr. 20 c. do 4 złr. 25 c., hreczka 140 fnt. 4 złr. 35 c. do 4 złr. 40 c., koniczyna 180 fnt. 32 do 35 złr., rzepak 150 fnt 9 złr. 50 c. do 10 złr., lnianka 150 fnt. 8 złr. 50 c. do 9 złr. — c., groch 180 fnt. 4 złr. 50 c. do 5 złr. 25 c., łój 100 fnt. 30 złr. 50 c. do 31 złr., potaż drzewny 100 fnt 13 złr. do 14 złr. 50 c., chmiel 100 fnt. 20 do 25 złr., spirytus wiadro 11 złr. 50 c. do 12 złr. — c.

Lwów 31 marca. (Sprawozdanie tygodniowe). Kończy się właśnie dzisiaj pierwszy kwartał roku bieżącego. Sytuacya polityczna nie zmieniła się, nie wydarzył się żaden wypadek, któryby mógł stanowić epokę, a ruch handlowy we wszystkich gałęziach przemysłu odbywał się bez przeszkody. Mnóstwo nowych przedsiębiorstw mających na celu ożywienie handlu i przemysłu, a których pierwszą czynnością bywa emisya akcyj, zalewają austryackie targowice pieniężne, a kwity tymczasowe tychże sprzedają się z naddatkiem, jakim nie mogą poszczycić się dawne najpewniejsze papiery. Nie podlega wątpliwości, że wiele z tych nowych przedsiębiorstw przyniosą swoim założycielom i wspieraczom znaczny zysk; ale bądź co bądź nadatek z góry spłacany, nim jeszcze doświadczenie stwierdzi, że przedsiębiorstwo popłatnem, jest dowodem nie tylko zaufania, ale oraz i próżni na giełdach panującej. Jak w latach 1856 — 1857 tak i teraz zapewne wkrótce się przekonamy, że w znacznej części akcye po upływie pierwszego roku próby daleko taniej będą sprzedawane niż w dniu emisyi.

W ciągu tego pierwszego kwartału olej skalny i nafta były nadspodziewanie najważniejszemi artykułami handlu towarowego. Właściciele kopalni narażeni w jesieni na straty z powodu znacznego dowozu nafty amerykańskiej stracili prawie nadzieję, aby stosunki mogły się w roku bieżącym polepszyć, gdy oto nagle nastąpił zwrot, który im zapewnił znaczny odbyt w Wiedniu. W ostatnich dwóch miesiącach był także bardzo znaczny odbyt na wosk ziemny do Węgier; sprzedane bowiem do fabryk peszteńskich około 10.000 cetn. tego artykułu. Obecnie odchodzi koleją do Przemyśla około 3000 cetn. nafty tygodniowo i transporta nie zmniejszają, chociaż już wiosna nadchodzi. Natomiast zmniejszył się bardzo znacznie przewóz wełny rosyjskiej głównie z powodu znacznego dowozu tego artykułu z Ameryki. W skutku tego zmniejszyło się znaczenie targowicy wrocławskiej, gdzie dotąd był skład wełny rosyjskiej. Przeciwnie ożywił się przewóz kos przez Brody do Rosyi szczególnie dlatego zasługujący na uwagę, ponieważ oprócz austryackich nadchodzą także z Wiednia znaczniejsze przesyłki kos angielskich. Zapasy lnu, konopi i pakuł wyprzedano szybko na początku ubiegłego kwartału, po większej części do Morawii, Austryi i Prus. Przewóz towarów rosyjskich był w ogóle ograniczonz na pomniejsze partye. Znaczny niegdyś przewóz cukru rosyjskiego z Czerniowiec na Lwów i Kraków do Rygi i Petersburga zmniejszył się skutkiem niepomyślnego zbioru buraków cukrowych w południowej Rosyi o 40.000 cetn. w porównaniu z przeszłym rokiem. — Bardzo ożywionym w ciągu całego kwartału przewóz drzewa budulcowego i do wyrobów kolejami żelaznemi. W tygodniu ubiegłym spławiano drzewo po raz pierwszy w tym roku tak z Jarosławia jak i z nizin nad Sanem pod Medyką. Wywóz mięsa do Wiednia na targowicę centralną, jakoteż jaj, masła i innych artykułów był normalny. Odbyt na spirytus ożywił się znacznie, i w ubiegłym kwartale wywieziono do Czech i Austryi około 25.000 cetn. tego artykułu.

W handlu zbożowym tylko na niektóre artykuły był odbyt znaczniejszy w ciągu ubiegłego kwartału. Pszenicę wywożono w pomniejszych partyach do Wrocławia, Berlina i Drezna, w większych do młynów pruskich na granicy. Na żyto popyt był mały. Jęczmień zakupowano w znaczniejszych partyach do Warszawy. Na owies był bardzo znaczny odbyt do Prus, skutkiem czego cena owsa podniosła się do 4 złr. za korzec. Był odbyt także do Prus na groch, hreczkę i nasienie koniczu; kukurudzy, której w roku zeszłym znaczną ilość dowożono z Bukowiny do gorzelń galicyjskich, w ubiegłym kwartale wcale nie sprowadzano.

Ożywił się dowóz bydła rzeźnego i opasowego z powodu kończącego się w tej porze wypasu w masztarniach. W tygodniu ubiegłym nadeszło do Lwowa koleją czerniowiecką 1300 wołów, i zostały posłane do Oświęcimia. *(Gaz. Lw.)*

W ciągnieniu losów kredytowych w d. 1 b. m. główna wygrana **200,000** złr. padła na seryę 3965 Nr. 32, wygrana **40,000** złr. na seryę 930 Nr. 54, a **20,000** złr. na seryę 547 Nr. 48.

Po **5,000** złr. wygrały: serya 596 Nr. 3 i serya 2955 Nr. 29; po **2,500** złr. serya 1575 Nr. 22 i serya 3796 Nr. 1; po **1,500** złr. serya 2371 Nr. 68, serya 2955 Nr. 98 i serya 3486 Nr. 53; po **1000** złr. serya 547 Nr. 1, serya 2371 Nr. 82 i serya 3597 Nr. 17.

Po **400** złr. wygrały: serya 67 Nr. 41, 43, 78, 79 i 82, serya 547 Nr. 41 i 52; serya 596 Nr. 12 17, 36, 46, 47, 64 i 96; serya 930 Nr. 43; serya 1238 Nr. 15: serya 1918 Nr. 7, 21, 45 i 84; serya 2061 Nr. 35 i 81; serya 2371 Nr. 88 i 99; serya 2955 Nr. 32; serya 3597 Nr. 3, 27, 57, 63 i 93; serya 3825 Nr. 22 i 40; serya 3895 Nr. 1 i 64; serya 3965 Nr. 8, 21 i 71.

Wszystkie inne 16tu powyższemi seryami objęte a niewymienione tu numera wygrywają po 170 złr.

Ministeryum handlu udzieliło koncesyę przedsiębiorcy Izydorowi Cohnowi we Lwowie na wykonywanie technicznych robót przygotowawczych pod kolej żelazną wychodzącą ze stacyi Przeworsk w prostej linii do granicy ku Sandomierzowi, oraz delegowanemu do Rady państwa Ludwikowi Sternstein Helclowi łącznie z posłem na sejm krajowy Ludwikiem Skrzyńskim, członkiem wydziału krajowego Maurycym Kraińskim i dyrektorem filii banku anglo-austryackiego Edwardem Simonem na przedsiębranie przygotowawczych robót technicznych pod kolej żelazną od Rzeszowa przez Kolbuszową do granicy Królestwa Polskiego między Nadbrzeziem, Tarnobrzegiem lub Baranowem.

(Austro-egipski Bank.) W szereg nowo powstających przedsiebiorstw, zaliczyć nam wypada w tych dniach sankcyonowany bank austro-egipski z rezydencyą w Wiedniu. Prezydentem mianowano p. Weissa, dyrektora Towarzystwa kredytowego. Dyrektorowie pp. Blum i Davidsohn objęli zarząd czynności, które tem pewniej spiesznie wejdą w wykonanie, gdyż zakład kredytowy dostarczył nowemu przedsiębiorstwu potrzebnego kapitału zakładowego, a co szczególniej zauważyć należy, że bez żadnego wynagrodzenia.

(Zakład kredyt. Austryacki, 31 marca). Dziś wieczorem odbyło się pod przewodnictwem Dra Mayerhofera jeneralne zgromadzenie akcyonaryuszów w liczbie 140, zastępujących 716 głosów. Po przedstawieniu komisarza rządowego, sekretarza ministeryalnego Dra Besetzny. Dr Hornbostel w krótkich słowach zdał sprawę z czynności z r. 1868, zadowolnił ogół, bo i rzeczywiście cóż innego może rozweselić twarz zimnego kapitalisty, jak nie sprawozdanie roczne, które dokładnie da się streścić słowami: „Rok 1868 był najpomyślniejszym od czasu istnienia naszego zakładu“:

Po szczegółowym rozbiorze wszystkich pomyślnie rozwiązanych czynności wykazano roczny zysk w sumie 7.445,452 złr. 26 c., z której po odciągnięciu na fundusz rezerwowy, tantiemy zarządzającemu i płacy dyrektorom i urzędnikom zostaje do rozdzielenia pomiędzy pp. Akcyonaryuszów 4.005,816 złr. 33 c.

Przyjechali do Krakowa od 2go do 3go kwietnia.

HOTEL POLLERA: Teofil Bocheński z Piotrkowic, Julian Steinitz kupiec z Katowic, Maurycy Kon kupiec z Działoszyc, Józef Landeken kupiec z Frankfurtu, August Kalenbach, Paweł Heineman z Rytwian, Józefat Kałuski wł. d. z Zegartowic, Fr. Bahl kupiec z Wiednia, Mikołaj bar. Remaszkan wł. d. z Wiednia, Jan Lgocki wł. d. z Kongresówki, Maksymilian Eisner kupiec z Mysłowic, J. Diring kupiec z Prus, Józefa Brandysowa wł. d. z Galicyi, Stanisław Białobrzeski wł. d. z Kawęcin, Edmund Ostoja Solecki wł. d. z Galicyi, E. Miller kupiec z Frankfurtu, A. Pyneles aptekarz z Tarnopola, J. Rukatinat, Adolf Hugen kupcy z Gdańska, Tadeusz Miroszewski właś. dóbr z Kongresówki, Józef Piasecki z Grabek, Rudolf Schwarz kupiec ze Lwowa, Henryk bar. Konopka wł. dóbr z Rząsowic, Jan Kures wł. dóbr z Odessy, Henryk Rollande z Ameryki, R. Haittel kupiec z Wrocławia.

HOTEL SASKI: Władysław Dąbski właśc. dóbr z Wojnicza, X. Leopold Olcyngier kanonik z Rzeszowa, Edmund bar. Larys wł. d. z Osieka, Jarosław Schultz wł. dóbr z Kongresówki, Stanisław hr. Borkowski właś. dóbr z Galicyi, Eustachy Januszkiewicz wł. d. z Osieka, Jan hr. Stadnicki wł. d. z Galicyi, Józef Reicher kupiec z Wiednia, Karol Mysłowski z Galicyi.

HOTEL POD RÓŻĄ: Ignacy Lewenstein bankier z żoną z Warszawy, Jakób Jakubowski aptekarz z Tarnowa, Kazimierz Jordan wł. d. z Galicyi, Augusta ks. Montleart wł. d. z Galicyi, J. Boskowitz optyk z Pesztu, Jan Frölich kupiec z Galicyi.

TREŚĆ OBWIESZCZEŃ URZĘDOWYCH
w *Gazecie Lwowskiéj.*

Posady: Sędziego pow. w Lutowiskach (1,300 złr.), konkurs do 12go kwietnia.— Adjunkta powiat. w Tarnobrzegu, podania w 14 dniach. Adjunkta pow. w Tarnopolu (735 złr.); podania w 4ch tygodniach.

Zawezwania: Sąd tarnowski wierzycielów Wiktoryi Sarneckiéj z Pogwizdowa na dzień 10 maja.

(Nadesłane:)

Dobrobyt państwa ma bezsprzeczną podstawę w gospodarstwie, a każdy postęp w téj dziedzinie powitać należy jako ogólną korzyść. Gałęź gospodarstwa, która dawniéj nie była dostatecznie pielęgnowaną, jest hodowla bydła; dopiero w ostatnich latach zwróciła na siebie uwagę, a wystawy gospodarskie pouczają nas, jak wiele już w téj gałęzi zdziałano. Najważniejszym warunkiem powodzenia jest zupełnie zadawalający stan zdrowia zwierząt domowych, a utrzymanie go jest najważniejszym zadaniem gospodarza. Środki są po temu a długoletnie doświadczenie wskazuje nam *c. k. Korneuburgski proszek bydlęcy,* który jako środek zapobiegawczy i leczniczy wyrobił sobie sławę daleko po za granicami monarchii austryackiéj. Wszystkie wzorowe gospodarskie zakłady, masztalarnie, prywatne stadniny, zarządy dóbr i t. d., zgadzają się w chwalebnych orzeczeniach o *Korneuburgskim proszku*, a odznaczanie tego preparatu medalami londyńskim, paryskim, hamburgskim, monachijskim i wiedeńskim, zadawanie go w masztalarniach J. K. M. Królowéj angielskiéj, J. K. M. Króla pruskiego, JWys. Księcia Hohenlohe-Lauenburg, o skutkach którego dotyczące urzęda masztalarniane w najpochlebniejszy sposób się wyrażają, są uznaniem polegającem na praktycznych doświadczeniach, a których wartość nie może być zapoznaną.

Powinnoby być w interesie samych panów gospodarzy zaprowadzenie regularnego zadawania *Korneuburgskiego proszku bydlęcego* w swych gospodarstwach. Miejsca, w których można będzie nabyć, są wyszczególnione w ogłoszeniu w dzisiejszym numerze.

(Nadesłane:)

W interesie tych osób, które biorą chętnie udział w losowaniach pieniężnych, zwraca się niniejszem ich uwagę na ogłoszenie, umieszczone w dzisiejszym numerze, panów *S. Steindeckera et Comp.* Ten dom wypłacił niedawno bardzo znaczne wygrane; a znanym jest faktem, że w tym domu każdy jest rzetelnie szybko i dyskretnie obsłużonym.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Monachium 2 kwietnia. *Corresp. Hoffmanns* nazywa bezzasadną wieść telegrafowaną z Paryża do *N. fr. Presse*, jakoby Prusy wypowiedziały państwom południowym przymierze zaczepno odporne z r. 1866.

Paryż 1 kwietnia. Liczba powołanych urlopników, na pół roku rozpuszczonych, nie jest większą od rozpuszczonych wysłużonych żołnierzy.

Paryż 1 kwietnia. Na posiedzenia Ciała prawodawczego minister spraw wewnętrznych oświadczył, że rząd nie odstąpi od stawiania kandydatów rządowych, ale nie będzie walczył przeciw pewnym kandydaturom, którym dawniéj byłby przeciwny. Rząd nie pozostanie w systematycznéj neutralności, lecz utrzymywać będzie w zasadzie kandydatury rządowe ze względu na środki wyborcze używane przez opozycyę, która przyrzeka redukcyę armii i zniżenie wydatków. Rząd wybiera kandydatów rządowych, mając wzgląd na dawniejsze stosunki między tymi i ich wyborcami. W tem spoczywa prawdziwy stosunek niezawisłości.

Paryż 1 kwietnia. Ciało prawodawcze po mowie Olliviera odrzuciło 157 głosami przeci 47 interpelacyę Picarda, przejściem do porządku dziennego. Jutro rozpoczną się rozprawy budżetowe.

Florencya 1 kwietnia. Pogłoski o niepokojach są przesadzone. Ruchy zamierzone po różnych miejscach są bez związku z sobą. Mazzini był im przeciwny. Przywódzcy ruchu mogli się przekonać o swojéj niemocy; nie znaleźli oni najmniejszego oddźwięku u ludności, a osobliwie wiejskiéj.

Florencya 1 kwietnia. Król przyjmował dziś W. ks. Włodzimierza Rosyjskiego. Zapewniają, że minister skarbu Cambrai-Digny przedłoży Izbie d. 15 b. m. sprawozdanie finansowe.

Florencya 1 kwietnia. *Opinione* rozbiera znowu kwestyę przymierzy. Uznaje ona niebezpieczeństwo antagonizmu między Francyą a Prusami, które Anglia i Rosya usiłują uspokoić, nie tając przed sobą niebezpieczeństwa. Stanowisko Anglii i Rosyi zależeć będzie od postawy Włoch i Austryi. Włochy nie mogą stawać przeciw Francyi, ale skazane są na neutralność, która Francyi w danym razie pozwoli ogołocić z wojska granicę swoją od Włoch, jak długoby wojna ograniczyła się na Prusach i Francyi.

Genua 1 kwietnia. Minister wojny zwiedził flotę morza Śródziemnego, która odpływa. Mówią o wysłaniu drugiéj eskadry na zwiady.

Genewa 1 kwietnia. Dziś zaszły tu zamieszki; aresztowano pięć osób. Nadaremnie usiłowano uwolnić ich. Panuje wielkie wzburzenie przeciw stowarzyszeniu międzynarodowemu.

Madryt 1 kwietnia. W odpowiedzi na interpelacyę oświadcza minister spraw wewnętrznych Sagasta, że rząd wiedział zawczasu o spisku karlistów w Cuenca i innych prowincyach. Rząd spełni swoją powinność. Serrano naznacza stosunki rządu z Rzymem jako serdeczne.

Lizbona 1 kwietnia. Z Rio Janeiro z d. 8 marca donoszą, że w Paragwai zawsze jeszcze ten sam stan rzeczy istnieje. Nie wiadomo, gdzie Lopez przebywa. Juahuma umarł. Paranhas przybył do Assumpcion.

Petersburg 1 kwietnia. *Prawit. Wiestnik* (urzędowy) ogłasza rozkaz carski przywracający cofnięte udzielanie urlopów nieograniczonych dla marynarzy.

Konstantynopol 1 kwietnia. Turcya i Persya zgodziły się na wyznaczenie komisyi mieszanej celem zbadania sporu granicznego. Obawa nieprzyjacielskich kroków zniknęła.

Filadelfia 1 kwietnia. Według miesięcznego wykazu skarbu, dług publiczny wynosi dzisiaj 2,653,750,000 dolarów, zatem o 7,200,000 dol. mniej niż d. 1 marca.

Parlament północno-niemiecki rozpoczyna w poniedziałek na nowo prace swoje, a pierwszym przedmiotem zajęcia będzie projekt utworzenia odpowiedzialnych ministerstw związkowych. Rząd pruski będzie się temu opierał, jak zapewnia obszerny artykuł *Prov. Corresp.*, o którym już wczoraj nadmieniliśmy, a który zastrzega się przeciw wszelkiemu ściślejszemu zjednoczeniu państw związek składających. Rząd pruski chce utrzymać związek państw, nie zaś, aby Niemcy stały się państwem związkowem.— To oświadczenie będzie dobrze przyjętem we Francyi.

Nic dotąd nie słychać, co robi komisya belgijsko-francuska obradująca w Paryżu, bo dzienniki półurzędowe milczą, a minister Rouher zbył niczem interpelacyę postawioną w Izbie w tym przedmiocie.

Rozprawy nad budżetem, które się miały wczoraj rozpocząć w Ciele prawodawczem francuskiem, dają opozycyi sposobność poruszenia wszystkich kwestyj politycznych. Spodziewać się przeto można dość gorących sporów.

Rządowe dzienniki francuskie niechętnie mówią o aktach dyplomatycznych ogłoszonych w zielonej księdze, gdyż dokumenta te wyświecają, co się działo za kulisami, szczególniej pod względem Rzymu. Mimo znanego wykrzyknika ministra Rouhera w Izbie: *„Jamais!“*, tj. że nigdy Francya nie dozwoli zająć Rzymu, dokumenta dostarczają dowodów, że była mowa nie tylko o *modus vivendi*, ale oraz o wspólnej okupacyi włosko-francuskiéj. *Constitutionnel* powiada z powodu ogłoszonych aktów, że rząd włoski mniej się powinien zajmować chorągwią francuską w Rzymie, niż świeżemi objawami mazzinizmu. Natomiast dzienniki włoskie twierdzą, że właśnie obecność Francuzów w Rzymie nastręcza mazzinistom sposobność do knowań przeciw obecnemu stanowi Włoch.

Z Paryża donoszą do *Gaz. kolońskiej*, że Serrano i Prim udali się cichaczem do Lizbony dla nakłonienia króla Ferdynanda do przyjęcia korony hiszpańskiej. Stronnictwo jego w zgromadzeniu kortezów przeważa. Wybór ten nie będzie pewnie wiele korzystniejszy dla Cesarza Napoleona od wyboru księcia Montpensier, bo król Ferdynand jako koburski książę, związany będąc familijnemi stosunkami z królową Wiktoryą i królem Leopoldem, a przez brata swego Ernesta zbliżony ku Prusom, nie stanie po stronie napoleońskiéj.

La Presse utrzymuje, że rząd portugalski zatrwożony wypadkami ostatniemi w Hiszpanii (w Andaluzyi) obawiając się, aby rewolucya w Hiszpanii nie naraziła tronu i niepodległości Portugalii, żądał od mocarstw europejskich, aby te poręczyły całość i nietykalność Portugalii. Odpowiedź była jednako odmowna, nie ztąd, aby które mocarstwo niebyło przyjaźnem niepodległości Portugalii, lecz że żadne nie chciało brać na siebie poręki.

Indép. belge powiada o okólniku tureckim do posłów zagranicznych przeciw ajentom serbskim i rumuńskim za granicą, iż Porta wyświeca niesłuszność przyjmowania tych ajentów, lecz co więcej wyrzuca rządom mocarstw, iż sami trzymają swoich ajentów w Bukareście wbrew traktatom, lenność księstw zastrzegającym.

Deputacya ze Sporadów, z którą minister francuski nie chciał traktować, udała się do Londynu.

W Petersburgu zamknięto wykłady na Wydziale lekarskim z powodu zaburzeń wywołanych zajściami słuchaczy tego wydziału z senatem akademickim.

La Liberté donosi w telegramie stambulskim, że Beduini powstali, a komunikacye między Aleksandryą i Alepem przerwane.

Ostatnie depesze telegraficzne „Czasu“.

Paryż 2 kwietnia. W rozprawach nad budżetem w ciele prawodawczem rzekł Thiers, iż uznaje niezaprzeczone postępy, ale wiele jeszcze pozostaje do zrobienia. Nadanie potrzebnych swobód sprowadziłoby możność szczerego porozumienia. Ludzie zdrowego umysłu nie czepiają się kwestyj dynastycznych, bo byłoby to poświęcić interesa kraju interesom osobistym. Minister Rouher odpowiadając na rady dane przez Thiersa na korzyść pokoju, mówi, że pokój jest potrzebny. Rząd najszczerzej usiłuje utrzymać pokój na kontynencie. Niebezpieczeństwo zagrażające pokojowi nie od rządu by wychodziło, lecz przeciwnie z tych mów, które podkopując instytucye, powagę ich za granicą osłabiają.

Kursa. Wiedeń 3 kwietnia, godzina 2 po połud. 5% zjednoczony dług państwa 62·90 —. 5% zjednoczony dług państwa w srebrze 70.90. — Losy z roku 1860 — 103.70. Akcye banku 730.— Akcye kred. 295·50. — Londyn 126·—. — Srebro 123·75. 5·98. Dukat

Paryż 2 kwietnia wieczór. Renta 70·27.

Z powodu święta uroczystego w poniedziałek, następny numer *Czasu* wyjdzie we wtorek d. 6 kwietnia wieczór.

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA
Antoni Kłobukowski.

Kurs papierów i pieniędzy.

Kraków 3 kwiet.	żądają	płacą
Sreb. pol. st. za 100zł.	110	108
— nowe obr. „	115	112
Listy zast. pol. z kup.	84¼	83¼
Banknoty pol. 100 złr.	404	396
Ruble ros. za 100 rsr.	168½	166
Talary prs. za 100 tal.	188	186
Bankn. pr. za 150 złr.	80⅞	79⅞
Srebro nowe austr.	125½	123½
Dukat ważny . . .	6 10	6 —
Napoleon d'or . . .	10 20	10 12
Półimperyały rosyjs.	10 15	10 5
Listy galic. nowe z k.	79½	78½
„ „ stare „	83½	82
Oblig. indem. „	73¾	72¾
Ak. k. g. bez k. i dyw.	220½	216½
„ L. Cz. z całą wpł	187	184
Listy. aus. zak. kr. z.	92 50	92 —
„ banku hipotecz	91 25	91 —
Wiedeń 2 kwiet		
5% Metaliki na w. a.	59 60	59 40
„ Pożyczka narod.	63 10	63 —
„ Metaliki na m. k.	56 75	56 25
„ Obl. ind. niż. Aust.	93 —	92 50
„ „ czeskie.	92 50	92 —
„ „ węgiersk	79 25	78 75
„ „ chor. i b.	79 75	79 25

	żądają	płacą
5% Obl. ind. galicyjs.	72 —	71 50
„ „ bukow.	71 75	71 25
„ „ „ siedmg.	75 —	74 50
Pożyczka głod. gal.	100 —	— —
Listy zastawne.		
5% Banku nar. losow.	100 90	100 70
4% Galicyjskie . .	— —	78 —
5½% Węgiersk. los	92 50	92 —
5% Boden Cr. austr.	109 —	108 —
Pożyczki loteryjne		
Losy poż. z r. 1839	204 50	204 —
„ „ „ 1854	96 50	95 50
„ „ „ 1860	103 —	102 80
„ „ „ 1864	127 10	126 90
„ Como-Rente	24 —	23 50
„ Kredytowe .	166 25	165 75
„ żegl. par. na D.	97 50	97 —
„ Ks. Esterhazy	— —	—
„ Księcia Salm.	43 —	42 50
„ „ Palfy.	37 —	36 —
„ ks. Klary . .	38 —	37 50
„ hr. St. Genois	34 —	33 —
„ miasta Budy	38 50	37 50
„ ks. Windischg	23 —	22 50
„ hr. Waldstein	25 —	24 50
„ hr. Keglevich	16 50	16 —
„ Rudolfa	16 25	15 75

Akc. bank. i przem.	żądają	płacą
Banku narod. austr.	731	730
Zakładu kredytow.	291 70	291 40
Żeglugi par. na Dunaju	583	581
Kolei półn. Ferdynan.	2335	2330
„ rządowej fr.-a.	335 —	334 —
„ zachodniej c. El.	79 75	179 25
„ Pardubickiej .	166 50	166 —
„ południowej .	234 70	234 30
„ Galicyjskiej .	218 50	218 —
„ Czerniow. . .	185 50	185 —
Kol. węg. półn. wsch.	150 —	149 50
ks. Rudolfa 200 fl. w. a.	157 50	157 25
Oblig. pierwszeństw.		
Kol. Ces. Elż. 5% za — — 100 fl. k. m.	104 —	103 —
„ (sr. pr). 100 fl. w. a.	93 —	92 50
„ (Emis. 1862) „ „ „	91 —	90 50
Kol. Rząd. St. 500 fr.	136 —	135 —
„ „ „ Emis 1867 „	133 50	133 —
Kol. połud. St. 500 fr.	114 50	114 —
„ Bony 6% 1875-1876	239 —	238 50
Kol. pół. C. F. 100 fl. k. m.	95 —	94 50
„ „ „ za 100 fl. w. a.	91 50	91 —
„ w sreb. 5% „ „ „	108 25	107 75
Kol. zachod. Czes. za 300 fl. a. w. sr. 100 fl. w. a.	91 25	90 75
Kol. połud-pół-niem: — 5% — za 100 fl.	81 50	81 —
[illegible]	95 50	95 —

	żądają	płacą
Kol. Gal. K. L. 300 fl. w. a. w srebrze 5% za 100	101 —	100 50
Kol. Gal. K. L. Emis. II	95 —	94 50
Kol. Lw. Cz. po 300 fl. — (w sr. 5% za fl. 100.)	82 —	81 50
„ „ „ Emisya 1867.	— —	90 —
Kol. 1. Sied. fl. 200 a. w.	90 —	89 75
ks. Rudolfa po 300 fl. — (w sr. 5% za fl. 100)	92 50	92 —
„ półn. czes. po 300 fl. a. w. w sr. po 5% za 100 „	94 —	93 50
Tow. Żegl. par. na Du: — — za fl. 100 m. k.	— —	96 —
Austr. Loyd fl. 100 m. k.	95 —	93 —
Kol. Czes. po 300 fl. — (w sr. 5% za 100 fl.)	101 50	101 —
Waluty.		
Cesars. korony . . .	— —	15 75
„ dukat na wagę	— —	— —
„ „ obrączk.	6 9	6 7
Złoto al marco . .	6 5	6 3
Napoleondory . . .	10 24	10 23
Fryderyki	10 80	10 70
Luidory (niemieckie)	10 50	10 40
Suweryny angielskie	12 80	12 70
Imperyały rosyjskie	— —	— —
Srebro	125 75	125 25
Srebro, kupony .	125 75	125 25
Talary [illegible]	—	—

	żądają	płacą
Pruskie bilety kas. .	1 68¼	1 68
Lwów 1 kwietnia		
Dukat holenderski .	5 96	5 89
„ cesarski . .	6 5	5 96
Półimperyał rosyjski	10 35	10 20
Rubel srebr. rosyjski	1 98	1 92
„ pap. „	1 67¼	1 66½
Talar pruski	1 88½	1 86½
Listy gal. b. kup. w. a.	78 50	78 —
„ „ m. k.	91 50	90 25
Listy zast. banku hip.	91 75	91 —
Obligi indem. b. kup.	71 50	71 —
5% Pożyczka narod.	— —	—
Akc. kol. gal. b. kup.	220 25	219 50
„ „ lwow.-czer.	186 50	185 75
Akcye banku hip. gal.	92 50	92 —
Warsz. 1 kwiet.		
Listy zast. 1 ser. rub	— —	— —
„ „ 2 ser. „	83 24	82 91
kupon „	—	1 8½
Listy likwidac. „	71 17	70 67
kupon „	—	1 33½
Pożyczka r. 1864 „	160 —	— —
„ r. 1866 „	158 —	156 —
Kolej warsz. wied. „	— —	— —
„ warsz. byd. „	68 60	— —
„ warsz. teresp.	— —	— —

Pociągi osobowe na kolejach żelaznych

Odchodzą:

z *Krakowa* do *Wiednia, Wrocławia* 7·10 rano; 3.30 po południu — do *Warszawy* i *Wrocławia* o godz. 8 rano — do *Lwowa* 10.30 rano; 9.30 wieczór — do *Wieliczki* 11 rano.

z *Wiednia* do *Krakowa* 7.15 rano; 8.30 wieczór:

z *Granicy* do *Szczakowy* o godzinie 11.37 przed południem; 3.5 po południu,

z *Szczakowy* do *Krakowa* 3.51 po południu;

ze *Lwowa* do *Krakowa* 5.10 rano; 5.20 wieczór:

z *Przemyśla* do *Krakowa* 9 rano.

z *Wieliczki* do *Krakowa* 5.40 wieczór.

z *Mysłowic* do *Krakowa* 1 po południu.

Przychodzą:

do *Krakowa* z *Wiednia* 9.45 rano: 7.45 wieczór.— z *Wrocławia* o godzinie 9.45 rano — z *Wrocławia Warszawy, Mysłowic* i *Szczakowy* 5.21 wieczór ze *Lwowa* 2.51 popołudniu; 6.11 rano — z *Wieliczki* 6.15 wieczór.

do *Przemyśla* z *Krakowa* 4.43 po południu;

do *Lwowa* z *Krakowa* 8.29 rano; 8.36 wieczór

do *Wiednia* z *Krakowa* 5.17 rano, 7.37 wieczór.

Herkulan Komar

Adwokat krajowy,

donosi, iż z dniem 8 Kwietnia 1869 r. otwiera Kancelaryę czynności adwokackich w Krakowie, przy ulicy Floryańskiej pod L. 346/554, dom p. Friedleina. (555-4-)

CENNIK
Nasion, Jarzyn, i kwiatów w Gumniskach
poczta Tarnów. łut w. ct

Kalafiory wczesne, Angielskie i Holenderskie 45
" Najwcześniejsze karłowe 200 ziarek 15
" późne Angielskie 45
Kalarepa najwcześniejsza Wied., z małemi liściami białemi 20
dto z niebieskiemi liściami 20
" późna wielka, biała i niebieska. . . 15
Kapusta prosta najwcześniejsza, biała mała . . 18
" " cetnarowa, wielka niska . . . 22
" " Brunświcka, olbrzymia plaska 22
" " czerwona na sałatę 15
" Włoska najwcześniejsza, wied. karł. 20
" " późna wielka żółta 15
" " Brukselska czyli francuska . . 20
Karpiele olbrzymie białe i żółte, funt 80 c. ł. 8
Turnips angielski funt 80 ct. 8
Sałata głowiasta Forella i Berńska żółta . . . 15
" inspektowa 15
Selery gładkie wiekie 16
Pory gładkie wielkie zim. 16
Pietruszka długa gruba funt 40 cent., cukrowa wczesna 8
Rzadkiewka miesięczna biała i różowa 6
Cebula biała łut 25 ct., żółta hol. funt. 1 złr. 20 cent, łut 10
Marchew czerwona długa, wcz. brun. f. 65 c. . 8
Ogórki wczesne pełne długie 20
" Chińskie olbrzymie . . . . 30 ziarek 15
" Wężowe zielone długie. 35
" Inspek. ang. plenne i wężowe 10 ziarek 8
" " Najwcześniejsze, po 10 ziarek 8
Groch najwcześniejszy plenny . . . . . funt 30
" Karlik francuski i cukrowy . . . . " 35
Buraki olbrzymie dla bydła . . z pa. garniec 80
Majeranek . . . . łut 30
Rezeda pachnąca 30
Trawa niska delikatna, na trawnik mieszanka, garniec . . . . złr. 1 c. 50
Rzepa okrągła biała, funt 50 ct. 5
Ćwikły funt 45 ct. 5
Pieprz turecki czyli Papryka 40
Melony i Kawony po 15 ziarek 10

Kwiaty:

Lewkonie wielkokwiatowe pełne, 12 kolorów po 100 ziarek 95
dto 12 kolorów po 50 ziarek 50
Astry pełne z piwoniowym kwiat., 12 kolorów po 100 ziarek 75
dto 12 kolorów po 50 ziarek 40

50 gatunków kwiatów letnich piękn. złr. 2·50 — 25 gat. złr. 1·70 — 12 gat. 75 c. — 12 gat. ozdobnych 1 złr.ę – 12 gat. zimotrwałych 80 c. – Gwoździków pełnych 120 ziarek 10 ct. Balsaminów kameli. peln. 100 ziarek 15 cent.— Bratków pięknych 100 ziarek 8 cnt. — Werben 100 ziarek 15 cent. (378-8-12)

Korsynek.

EXTRAIT D'YLANGYLANG
i
BOUQUET DE MANILLE
na chustkę do nosa.
Rigaud et Comp. w Paryżu,
45, rue Richelieu.

Te obydwa pachnidła, które do Europy wprowadzamy, gdzie sobie szybko względy zjednały, wyrabiane są z essencyi rośliny *Unona odoratissima*, którą każemy destyllować na wyspach Filipińskich. Zapach ich jest nieznanej dotąd delikatności i o wiele przewyższa Ekstrakt Jockey-Club, Violette it.p. Kto chce je mieć czyste i z pierwszej ręki, niech nabywa wyroby naszego domu. (44-9)

Jeneralny Skład dla Wiednia i całej austryackiej monarchii do sprzedaży hurtownej u p. **Ig. Krebsa,** Wollzeile Nr. 1—3.

Do nabycia: w Krakowie u pp. F. B. Hahna — we Lwowie u p. R. Schwarza A. Steifa Synów i Berlinera — w Tarnopolu u p. Dra Buchelta — w Brodach u p. Franzosa.

SYROP CHINY i ŻELAZA

pp. ***Grimault et Co.,*** Aptekarzy w Paryżu.

W kształcie płynu przezroczystego i przyjemnego, lekarstwo to łączy w sobie chinę, która jest środkiem tonicznym najwyższej potęgi, i żelazo, które jest krwi żywiołem i zasadą. Najznakomitsi lekarze paryscy przyjęli go dla leczenia bladaczki i pożnego rozwoju ciałotworu u młodych panienek. (15-11-16)T

Pod jego wpływem ustają najnieznośniejsze boleści i pochodzące z anemii i upławów, ułatwia on wydzielanie się regularności miesięcznej, działa bardzo pomyślnie na dzieci szkrofulicznego organizmu. Wzmacia apetyt, ułatwia trawienie i jest najdzielnejszym środkiem na niedostateki krwi u osób wycieńczonych z powodu pracy i przychodzących do zdrowia po długich i ciężkich słabościach.

Dostać można w Krakowie: w aptekach pp. Brunona Miczyńskiego i W. Redyka — we Lwowie w aptekach pp. Zyg. Ruckera, Berlinera i P. Mikolasza — w Brodach w aptece p.Franzosa — w Wiedniu w Składach materyałów aptecznych pp. Raabe i Röder — w Pradze w aptece p. Fr. Vszeteczki.

W dniu 15 Kwietnia 1869

ciągnienie wygran c. k. austryackiej Pożyczki rządowej z roku 1864. Wygrane pożyczki:
złr. 250.000, 220.000, 200.000, 150.000, 50.000, 25.000, 15.000, 10.000, 5.000, i t. d.

Prawnie ostęplowane kwity udziałowe,

które tak długo są ważne, dopóki na nie dwudziesta część wygranej od złr. **250.000** do złr. **155** nie przypadnie, poleca za nadesłaniem gotówki lub przesłaniem przekazu pocztowego (682-1-6)

złr. 8 za sztukę,
9 szt. kosztuje 70 złr., 20 szt. 155 złr,

Rothschild & Co.
w Wiedniu, Postgasse N. 14.

Drukarnia „CZASU" w Krakowie

przy ulicy Różannéj i ś. Scholastyki,

zaopatrzona w znaczny zapas czcionek najnowszego kroju, z wydoskonalonemi prasami pospiesznemi i ręcznemi i w najprzedniejsze farby, tak do dzieł illustrowanych jak i druków kolorowych,

posiadając przytém

WIELKI SKŁAD PAPIERU

z pierwszych papierni, tak krajowych jak i zagranicznych, któren po zwykłych cenach fabrycznych policza,

poleca się Szanownéj Publiczności z wykonaniem wszelkich w tym rodzaju robót, a mianowicie: drukuje broszury, dzieła różnéj treści, od najskromniejszych wydań aż do zbytkowych i illustrowanych — czasopisma — tabele — rejestra gospodarcze — cenniki — cyrkularze kupieckie i fabryczne — blankiety — odezwy — okólniki — afisze, tak czarno jak i kilkoma kolorami — karty pogrzebowe i t. p. i t. p.

po najumiarkowańszych stałych cenach.

Przy zwróconéj obecnie uwadze na stan oświaty ludu wiejskiego, poleca się z wykonaniem wszelkich broszur, pojedynczo lub peryodycznie wychodzić mających, ręcząc za piękne i szybkie onychże wykonanie.

Łaskawe zamówienia przyjmują się w biórze Administracyi „Czasu" przy ulicy Różannéj i ś. Scholastyki każdodziennie od godz. 7 rano do 7 wieczór.

Tylko 3½ złr. w. a.

kosztuje u podpisanego 1 oryginalny Los (nie Promesa) — 1 złr. 75 cent. połowa oryginalnego losu,

na nowe przez miasto poręczone
wielkie Hamburskie losowanie rządowe,
na którem tylko wygrane wyciągnięte będą w ogólnej kwocie

3 Milionów 205.000 Marków,
a mianowicie Marków:
250.000, 150.000, 100.000, 50.000, 30.000, 25.000 2 po 20.000, 2 po 15.000, 2 po 12.000, 1 na 11,000, 8 po 1.000, 2 po 8.000, 3 po 6.000, 5 po 5.000, 1 na 4.000, 14 po 3.000, 105 po 2.000, 6 po 1.500, 6 po 1.200, 156 po 1.000, 206 po 500, 6 po 300, 224 po 200, 10.600 po 110 i t. d.

Również są do nabycia ½-losy po złr.1·75,
Ciągnienie rozpoczyna się **14go Kwietnia r. b.**

Urzędowe wykazy ciągnień i wygrane w srebre, przesyłają się szybko po ciągnieniu. (520-5-6)

Łaskawe bezpośrednie polecenia opatrzone gotówką, wypełniają się szybko i tajemniczo, nawet w najodleglejsze okolice.

Nathan Horwitz,
Bankier w Hamburgu.



(34-60-100)

Sikawki ogniowe, ogrodowe, Pompy, Węże, Wiadra, Ubiory dla straży ogniowej.
Założone 1823.
Zaręczenie.
Illustrowane cenniki bezpłatnie, po czt
Wm.
Knaust
w Wiedniu,
Leopoldstadt, Miesbachgasse 15
gegenüber dem Augarten.

PILULES GOURMANDES PURGATIVES CAUVIN

APTEKARZA, 55, BOULEVART DE SEBASTOPOL W PARYŻU.

Jest to nieoceniony środek czyszczący i przeczyszczający CZYSTO ROŚLINNY, przyjemny i łatwy do zażycia, a niezawodny przeciw ZATWARDZENIOM, najuporczywszym NEWRALGJOM, ŻÓŁCI, FLEGMIE ŻOŁĄDKA.

Pigułki Cauvin'a są niezawodnej skuteczności przeciw ZAPALENIU KISZEK, ZAMULENIU ŻOŁĄDKA, MIGRENOM, ASTMIE, KATAROM, LISZAJOM, GOŚĆCOWI i PODAGRZE.

Zalety tych pigułek dają się streścić w paru wyrazach: PRZYWRACAJĄ I UTRZYMUJĄ ZDROWIE.

Przy ich użyciu nie potrzeba zachowywać djety, tak co do pokarmów jak i napoi; jeżeli idzie o otrzymanie rozwolnienia, używa się je przy jedzeniu, jeżeli chodzi o przeczyszczenie, bierze się je kładąc się spać.

Dostać można we *Lwowie* w aptekach: p. p. Piotra Mikolach i Berlinera; w *Krakowie* w aptekach: p. p. Brunona Miczyńskiego i Redyka; w *Poznaniu* w aptekach p. p. Dr. Mankewicza i Elsnera; w *Brodach* w aptece p. Franzos; w *Rzeszowie* w aptece p. Szattera.

(2-13)

Wiadomość dla Lekarzy.
Syrop Dra Forget.

Sirop du Dr FORGET używa się z najpomyślniejszym skutkiem przeciw *kaszlom uporczywym, katarom, kokluszowi, nerwowej irytacyi naczyń płucowych i wszelkim cierpieniom piersiowym.* Lekarze paryzcy zawsze z pomyślnym skutkiem go przepisują. Łyżeczka od kawy jest dostateczną. Dostać można *w Paryżu* u Dra. Chable, ulica Vivienne, 36 w **Krakowie** u pana *Brunona Miczyńskiego* i w aptece „pod Barankiem" p. *Redyka* (dawniej Molędzińskiego); w *Warszawie* w składz. materyałów aptecznych p. Galle; we *Lwowie* u p. *Piotra Mikolasza* — w Poznaniu u p. *Mankiewicza* — w Pradze w składzie materyałów apt. p. *FVsetecky,* (1-24)

250.000 Mark. główna wygrana.

Najnowsze wielkie losowanie prem. urządzone i poręczone przez
wolne Miasto Hamburg.
22.400 wygran i Losów wolnych, w ogólnej wartości

trzech Milionów 205.000 Mark.,

będzie wśród ciągnień i to w paru miesiącach z pewnością wylosowane. Pomiędzy temi znajdują się główne trafne: Marków 250.000, 150.000, 100,000, 50.000, 30.000, 25.000, 20.000, 15.000, 12.000, 10.000, 8.000, 6.000, 5.000, 4.000, 3.000, 105 po 2.000, 156 po 1.000, 206 po 500, 300, 200 i t. d.

To wielkie losowanie kapitałów jest nader interesująco urządzone i nastręcza uczęstnikom tegoż największe korzyści i najlepszą rękojmię pod każdym względem.

Już w d. 14 Kwietnia 1869 *nastąpi najbliższe ciągnienie wygran.*
Cały oryg. los państwa koszt. złr. 3·50
Pół-losu oryg. " " " 1·75

Wypełniamy natychmiast wszystkie zlecenia, do których dołączona jest dotycząca kwota w austr. banknotach, dołączamy potrzebne Plany i udzielamy bezpłatnie wyjaśnień na zapytania. Po odbytem ciągnieniu, otrzymuje od nas bez żądania każdy uczęstnik urzędowy wykaz; małe wygrane będą punktualnie rozesłane, a większe wygrane będą tak jak od dawna przez Domy bankierskie, z którymi jesteśmy w całej Austryi w stosunkach, wypłacane.

Upraszam więc o bezpośrednie zgłoszenie się bezzwłocznie i to z pełnem zaufaniem (390--6)

S. Steindecker & Comp.
Kantor bankowy i wekslowy
w Hamburgu.

Wieś położona o 3 mile od Krakowa 1½ od Wieliczki, mająca oprócz ornych gruntów, łąki, pastwiska i las, razem 360 i kilka morgów, jest z wolnej ręki do sprzedania.

Bliższa wiadomość: Ulica Szewska Nro 229 1sze piętro w Krakowie. (556--4)

Fortepiana, Meble drewniane żelazne, Lustra i t. p.

Bardzo ważne doniesienie!!!! w Krakowie.

Przez wnijście w umowę z kilku fabrykami Fortepianów wiedeńskich w ten sposób, że całoroczny tychże febrykat z góry zakupiłem; ceny ich tak zniżyłem, że nikt co do nich ze mną konkurować nie może.
(544-6-10) ***K. Henisz.***

WIZYKATORYE
zwane Albespeyres

przyjęte do szpitalów francuskich cywilnych i wojskowych **z rozkazu Rady zdrowia publicznego.** Wizykatorye te, które noszą podpi- Albespeyres na etykiecie zielonéj, działają w 6 lub 8 godzin najdłużéj. Prócz tego, **papier Albespeyres** utrzymuje z siebie samego ros pienie obfite i regularne, bez woni, ani dolegliwości. Każdy arkusz papieru opatrzony jest nazwiskiem **Abespeyres.**

KAPSUŁKI RAQUIN,

potwierdzone przez Akademią medyczną francuską, która sprawdziła ich skuteczność i otrzymała sto najzupełniejszych kuracyj na stu osobach dotkniętych zaraźliwemi chorobami. Akademia zatem orzekła, że kapsułki te są doskonalsze nad wszelkie preparacye **z Kopahu.** Ka- W jflakontk zawinięty jest w raport potwierdzadź ący, wydany przez Akademię medyczną. wgłóParyżu na Faubourg St. Denis N. 80 i w nyy ch aptekach za granicą. (438 52



(Leberthran-Oel).

Ces. król. wyłącznie uprzywilejowany **prawdziwy** **bezwonny** **smaczny olej z tranu wątrob.**

Ten jedyny c. k. wyłącznym przywilejem, więcej niż od trzynastu lat istniejącym, zastrzeżony Olej z tranu wątrobiego, którego naturalny skład i lekarska siła lecznicza, szczególniej w zajęciach piersi i płuc, niemniej przeciw szkrofułom, gruczołom i wyrzutom skórnym, przez ciągłe próby, tak w ogólnym Szpitalu, jako też w inszych publicznych i prywatnych Zakładach leczniczych w Wiedniu, niemniej przez dokładny rozbiór dokonany przez profesorów, chemików patologicznych i sądowo-krajowych, bezprzecznie dowiedzioną została a który na przytoczone choroby od dawna już jako najwyborniejszy środek uznany został, odznacza się pomiędzy wszystkiemi w handlu znachodzącemi się tranami wątrobowemi, nietylko przez swą czystość i swój przyjemny smak, ale szczególnie, że wolnym jest od wszelkich smrodliwych, wstręt wzbudzających składników, a tem samem łatwym jest do zażywania przez delikatnych pacyentów i dzieci.

Świadectwa o dobroci i skuteczności tego prawdziwego Oleju tranowego z wątroby miętusowej wystawione przez profesorów i lekarzy, leżą w moim kontoarze do przejrzenia i są częściowo umieszczone w prospekcie dodawanym do każdej flaszki.

Jedna butelka (trójkątna z białego szkła, z odlanym napisem, białą cynową kabzlą opatrzona) kosztuje 1 złr. w. a.

Wilhelm Maager,
w Wiedniu I, Bäckerstrasse Nr. 12.
(dawniej ***Korbuly et C,***

(263-10)

W Galicyi i Bokowinie następujące Składy c.k. uprzywilejowanego prawdziwego bezwonnego i smacznego Oleju z tranu wątroby miętusowej:

w KRAKOWIE: apt. ***Fl. Sawiczewskiego*** i Handel p. ***J. N. Waltera*** — we Lwowie apteka p. *Z. Ruckera* — w Tarnowie *Jan Czemeryński,* aptekarz „pod Aniołem" — w Buczaczu *Stef. Kercel* — w Crerniowcach *J. Weiss. Wilh. Alth*— w Kołomyi *M. Bolchower, Sam. Herrmann, Dawid Kramer.*— w Kowsowie *Kamil Mordko* — w Monasterzyskach *J. Lipschütz* — w Nowym Sączu *Si Lichtmann* — w Oświęcimiu *L. Grzesicki* — w Suczawie *Bracia Józefowicze* — s - Zaleszczykach *Józef Kodrębski.*

Już nie potrzeba frotera!

Mając jedynie jedną prawdziwie słynną w całej Europie z tak ogromnem powodzeniem wziętą **Pastę do podłogi,** do najłatwiejszego, najtrwalszego i najpyszniejszego zapuszczenia wszelkich podłóg bez pomocy frotera, nie potrzebuję żadnego zachwalenia. — Na 1 pokój 1 złr., na 6 pokoi 5 złr., na 12 10 złr. Nr I. blady na twarde posadzki. Nr II. jasny, na miękkie posadzki. N. III. ciemny na zwyczajne podłogi!! — Niezmnierne powodzenie tego dotychczas niezrównanego wyrobu spowodowało konkurencyę tak zwanych podobizn; uważam zaś niżej mej godności ostrzegać przed takiemi oszustwami. (572-3-6)

Oryginalna ang. Essencya na plamy!!! jako jedyny prawdziwy środek na plamy każdego rodzaju, bezwonny i nieszkodzący kolorowi materyj, 1 flakon 70 ct., 12 flakonów 7 złr. 50 cent.

Składów komisowych tych obydwóch wyrobów nie urządza się wcale.

Słynna w świecie najlepsza **amerykańska Politura** na meble, (non plus ultra) do politurowania wszelkich mebli, za pudełko 60 cent.

Przy większych zamówieniach odpowiednia prowizya. Zamówienia w kraju i za granicą za gotówką lub pobraniem należytości. Listowne polecenia należy adresować: *„An das Fabriks-Etablissement und General-Depôt für die k. oesterreichische und ungarische Monarchie."*

V. Wischin in Wien.
Stadt, Himmelpfortgasse Nr. 4.



Pigułki dla psów,

na podstawie długoletnich doświadczeń najznakomitszych weterynarzy angielskich, wyrabia Franciszek Jan Kwizda w Korneuburgu, przeciw chorobom psów, padaczce, kurczom, tańcowi Witta, reumatyzmowi i innym zwyczajnym chorobom psów.

Najpewniejszy środek zapobiegawczy przeciw wściekliźnie.

Cena pudełka 80 cent.

Prawdziwe do nabycia w Krakowie u p. ***M. Jawornickiego*** w Rynku. (591-2-3)

Łatwiej mówić o bócie, aniżeli go zrobić.



Pierwszy i największy Skład fabryczny

OBUWIA własnego wyrobu
EMANUELA STERNA w WIEDNIU,
Stadt Mariengasse Nr. 2,

zaleca ogromny wybór *najgustowniejszych wytwornie a szczególnie trwale* wykonanych towarów, z najrozmaitszego materyału i gatunków skór po następujących zadziwiająco niskich cenach.

kamaszki męzkie

kozłowe i cielęce złr. 4.50, 5, 5.50, 6. złr.
" obsadz. skórką rękaw. złr. 5. 5.50, 6.
" kołkami śrubami, kapami z poczworną podesz. złr. 6·50, 7·50 8. — z ros. lakieru, gładkie obsadzane, złr. 5, 5·50, 6, 7, 7·50.— z salonowego lakieru złr. 5, 5·50, 6, 6·50.
dto obs. kol. skórą, złr. 6, 6.50, 7, 7.50.
Kamaszki sukienne i pilśniowe dla cierpiących na nogi złr. 4·50, 5 50, 6, 6·50, 7.
Cielęce z 2ną podesz. nieprzem. zł. 6, 6·50, 7.
Buty wysokie jucht. i ciel. złr. 8·50. 9, 10, 12.

Kamaszki dla chłopców:
matowe, cielęce, złr. 2·20. 2·80, 3, 3·50.

Kamaszki damskie:
prunellowe, aksamitne z obcasikami, złr. 1.80, 2·10, 2·50, 2·80, 3, 3·30, 3·50, 4.— now. kształ. złr. 3·50, 4, 4·50, 5, 6. – z gumami, złr. 2·50, 2·80, 3, 3·30, 3·80, 4·50 ze skóry matowej, kozłowej, glanc., ciel. z pół-podesz. złr. 3, 3·50, 3·80, 4.
dto z najlep. gat. zł. 4·50, 5, 5·50, 6.
nieprzemakalne skórzane, sukienne, pilśniowe, z podw. przyśrub. lipskiemi podeszw. złr. 4, 4·50, 5, 5·50, 6, 6·50, 7·50, 8.

Kamaszki dla dzieci:
aksam., prunell., skórkowe, 90 ct. do 2·50.

Kamaszki dla dziewcząt:
aksamitne, skórkowe i prunelowe złr. 2, 2·50, 2·80, 3, 3·50, 3·80, 4.

Wielki Skład Kamaszków damskich z obcasikami kork, od złr. 5 do 6.50 – obok wielu niewymienionych gatunków ze sukna, futra, jedwabiu, atłasu, itp.. zawsze w zapasie.

Cenniki na żądanie przesyłamy darmo.

Zamówienia według miary i naprawy będą najszybciej wykonywane. Polecenia zamiejscowe wypełniają się za pobraniem pocztą. Kupujący hurtownie otrzymują zniżkę.

Ortopedyczny
ZAKŁAD LECZĄCY
Dra Henryka R. v. Weil,
dawniej w Unter-Döbling,
od 1go Maja 1867
Währing (pod Wiedniem) Stiftgasse 59.

Przełożony tego Zakładu mieszka w samym Zakładzie i prowadzi całe kierownictwo. Tenże leczy szczególnie skrzywienia i przekształcenia ciała, przerosty i zapalenia kości i stawów, ukrócenia, ściągnienia ścięgien, schnięcie i porażenie mięśni. Krewnym pacyentów pozostawiony jest wybór lekarzy konsultujących.

Troskliwa opieka i wikt uczniów tak w spólnych, jako też osobnych pokojach. Gimnastyczne ćwiczenia, udzielanie nauk języków i muzyki. — Bliższe wiadomości, konsultacya, program i przyjęcie, w Zakładzie. (418-3-5)

Najnowszy i najpraktyczniejszy wynalazek (245-18-20

do znaczenia samemu bielizny. 1 stępel z 2 literami 20 c. 1 flaszka z farbą niewypierającą się i poduszką 40c. Numer, szt. 6 c. Korona 40 ct. 1 Monogramowy stępel 90 c. Praski stęplowe same farbę nabierające, Pieczątki, jako też roboty pieczętarskie, wykonywują się. Papiery listowe białe 100 sztuk 35 i 55 c., grube ang. prążkowane 75c., kolorowe 65c., Koperty za 100 sztuk 35, 55, 75c., kolorowe 65 c. — 100 monogramowych odbić na papierze listowym i kopertach 45c. — jako pieczątek list. 25c.

Pieczątki z nazwiskiem i miejscem zamieszkania złr. 2·20. Bilety wizytowe 100 sztuk na papierze bristol. i glanc. 85 ct.

Handel galanteryjny Bettelheima
w Wiedniu, Gartenbau-Gesellschaft.
Zamówienia za pobraniem należytości.

Potrzeby
dla Krawców i Modniarek

po najtańszych cenach fabrycznych. Skład wszelkich gatunków **Wstążek jedwabnych, aksamitnych, atłasowych, Koronek gładkich i w deseń,**

Tiulów, Krep aksamitnych, jedwabnych i wełnianych, Atłasów, Materyj jedwabnych i na podszewki, wszelkich gatunków Towarów do szycia, Jedwabiu do szycia ręką i maszynką.

Najnowsze potrzeby do ubioru, wraz z wszystkiemi do tego zawodu odpowiedniemi przedmiotami, sprzedają

Klinger i Löwy
w WIEDNIU,
„Oesterreichischer Hof,"
Stadt, Rothenthurmstrasse N. 18.

Sprzedaż także i częściowa.
(487-5-6)

Talar: 100.000

60.000, 40.000, 20.000, 12.000, 10.000, 2 po 8.000, 2 po 6.000, 1 na 4.800, 1 na 4.400, 3 po 4.000, 2 po 3.200, 3 po 2.400, 5 po 2.000, 1 na 1.600, 14 po 1 200, 113 po 800, 156 po 400, 206 po 200, 224 po 80, 10.600 po 44 i t. d. zawiera

przez Rząd poręczone
Losowanie kapitałów,
którego ciągnienie rozpocznie się **14go Kwietnia r. b.**
i na którem tylko wygrane wyciągnięte będą.

Na to losowanie uposażone wielkiemi trafnemi, kosztuje:
1 cały oryginalny Los państwa (nie promesa) 4 złr.
1 połówka dto dto 2 "
1 ćwiartka dto dto 1 "
za nadesłaniem gotówki.

Pieniądze wygrane, jako też urzędowe wykazy wygran rozsyłane będą natychmiast po ciągnieniu.

Upraszam o bezpośrednie zgłaszanie się z pełnem zaufaniem do mego Domu bankierskiego.

Zygmunt Heckscher
(671-3-5) **w Hamburgu.**

Padaczka jest wyleczalną!

Wskazówka, aby Padaczkę (Epilepsyę i jej właściwe kurcze), nie lekarskim, ale *uniwersalnym środkiem* w krótkim czasie radykalnie wyleczyć. Wydana przez *Fr. A. Quante,* właściciela fabryki w Warendorf w Westfalii, posiadacza wiele odznaczeń honorowych itp., zawiera zarazem *liczne* częścią *urzędowo poświadczone,* częścią przysięgą stwierdzone świadectwa i pisma dziękczynne od szczęśliwie wyleczonych, prawie z wszystkich europejskich krajów, jako też z Ameryki, Azyi i t.p. Książeczkę tę na bezpośrednie żądanie, wysyła wydawca darmo i opłatnie.
(397--3)

Panu Drowi J. G. POPP,

praktycznemu Lekarzowi

w Wiedniu, Stadt, Bognergasse N. 2.

Szendrö 25go Czerwca 1868.

Szanowny Panie!

Już od kilku lat używam pańskiej *słynnie znanej Anatherynowej Wody do ust z najlepszem powodzeniem, jednak bywa ona tak często fałszowana i naśladowana*, że postanowiłem, aby mieć prawdziwy towar, bezpośrednio do Pana się udawać, i proszę o nadesłanie mi za pobraniem należytości pocztą 4 flaszek Anatherynowej Wody do ust i 2 pudełka Proszku do zębów.

Ponawiając moją prośbę, piszę się z wysokiem poważaniem

Dr Ludwik v. Michnetz, kr. Lekarz obwodowy.

(60-1-3)

(*) Do nabycia:

w Krakowie: p. *Wiktor Redyk* apt. „pod Barankiem," p. *Siedlecki* apt., *Górecki*, p. *J. Jahn*, p. *L. Feintuch*, p. *J. Bartl*, p. *Ernest Stockmar* apt., p. Dr i apt. p. *Sawiczewski*

we Lwowie: apteka Dra chemii p. *Tytusa Zarzyckiego*, p. *Mikolasz* apt., p. *A. Berlinera* apt., p. *Ehrenbergera* apt., p. *Fr. Kleina* wdowy, p. *Bonif. Stillera* p. *Zygmunta Ruckera*.

Także utrzymują takową na Składzie:

W Bełzie p. Brymak, — w Biały p. Józef Knaus — w Bielsku p. Stanko apt. — w Bóbrce p. J. Zarnitz apt. — w Bochni p. Niedzielski i p. Konst. Solik, — w Brodach p. Gomuliński apt. — w Brzeżanach p. Zminkowski apt. — w Buczaczu p. J. Czerkawski, p. Kercel i p. M. Lipschütz — w Czarnowie p. B. Sporysz apt. — w Czerniowcach p. Rożański, p. Schnirch, p. Alth i Syn i p. Jan Rintainger — w Dolinie p. Traunfallner apt. — w Dobromilu p. A. Grotowski apt. — w Drohobyczy p. Kleczkowski i p. Rosenheim — w Dydowie p. M. Koniecki — w Fryszaku p. N. Löwe — w Grzybowie p. Muszyński — w Jaworowie p. L. Lachowicz apt. — w Jarosławiu p. Bogusz apt. — w Jazłowcu p. J. E. Wilczka apt. — w Kimpolung p. B. Sommer — w Kołomyi p. Rożański i p. Sidorowicz apt. — w Krynicy p. M. Nitribitt apteka. — w Lutowiskach p. M. Konicki — w Monasterzyskach pan Lipschitz — w Nowym Targu p. Laur — w Nowym Sączu p. Kosterkiewiczowa wdowa — Ostrawie p. C. Weber apt. — w Przeworsku p. Switalski apt. i p. Janiszewski apt. — w Przemyślu pan Gaideczka i Syn, p. Machalski i pan Kozłowski — w Radowcach p. K. Teichmann i p. F. Zink apt. — w Rozwadowie p. Marecki — w Rzeszowie p. J. Scheiter i Syn — w Samborze p. p. Kriegseisen aptek., p. Riedl apt., p. A. Kramer i p. Rosenheim — w Sanoku p. J Jaklicz i p. Rob. Barth — w Serecie p. I. Sommer i p. Dembniak — w Stanisławowie p. Ferd. Stecher apt. p. Ad. Beitl apt., i p. C. Kopacz — w Stryju p. Batsch apt., p. Ed. Kornberger i J. D. Nussenblatt i Spółka — w Suczawie p. E. Botezat apt. — w Tarnowie p. W. T. A. Wielogórski — w Tarnopolu p. Morawetz, pan W. Stachiewicz i pan L. Karmin — w Turce p. A. Czerniański — w Wadowicach p. Foltin — w Zaleszczykach p. Kodrębski — w Złoczowie p. O. Fadenhecht — w Żółkwi p. Krzyżanowski aptekarz.

Dla właścicieli koni i gospodarzy!

Zdania o wyrobach weterynaryjnych Kwizdy.

Szanowny Panie!

Na zasadzie szczególnego zalecenia pana Dyrektora Foltanek w Oslawan, który z Proszkiem bydlęcym, wyrabianym w pańskiej aptece, nowe badania robił — przesyłam Panu niniejszem 50 złr. w banknotach austryackich z prośbą o przysłanie mi za takowe Proszków bydlęcych przez pana Göringa, kr. książęcego kasyera w Weisswasser.

Z pełnem poważaniem

Heinrichau (w Prusiech). *L. Tieling*, kr. radca tajny.

Panu Franc. Kwizdzie, aptekarzowi obwodowemu w Korneuburgu.

Dosłownie zgodne z przedłożonym mi oryginałem.

Wiedeń. *Dr Floryan Fischer* c. k. Notaryusz.

Szanowny Panie!

Niniejszem proszę Pana najuprzejmiej o ponowne przysłanie mi 40 większych pakietów pańskiego słynnego Proszku bydlęcego, gdyż ostatnia przesyłka już jest wyczerpaną, oddawszy wyborne usługi mojemu bydłu.

Należytość po odebraniu faktury natychmiast odeszlę, i piszę się z wysokim szacunkiem (134)

St. Peter przy Judenburg. *Józef Ebner.*

Łaskawy Panie!

Wielką mi to przyjemność robi, módz Panu donieść, że robiłem próbę z pańskim Płynem przywrotczym *w zapaleniu stawów u nóg* ulubionego konia *J. K.M. Królowej Angielskiej* i to z wielkiem powodzeniem.

Londyn, Royal Mevs. *M. Langwirthy*, weterynarz J. K.M. Królowej.

W. Mayer, nadmarsztalerz.

Ces. król. koncesyonowany

Korneuburski Proszek bydlęcy

dla koni, bydła i owiec,

Wielka paczka 84 cent. — mała paczka 42 cent.

Płyn przywrotczy dla koni

Franciszka Jana Kwizdy w Korneuburgu.

wył. uprzyw. przez J. C. M. Franciszka Józefa I. — 1 Flaszka złr. 1·40 c.

Maść na końskie kopyta, na kruche pękające kopyta. i t. p.

Słoik 1 złr. 25 bent.

Proszek na strzałkę kopytową, przeciw gniciu strzałki u koni.

Flaszka 70 centów.

Pasza posilna wyrabiana na sposób angielski dla koni i bydła,

1 Paka zawierająca 100 porcyj 6 złr. — 1 Paka zawierająca 50 porcyj 3 złr.

1 Paczka zawierająca 5 porcyj 30 centów.

Prawdziwe ma do nabycia:

☞ **w KRAKOWIE p. M. JAWORNICKI,** w Rynku głównym w kamienicy p. **Kirchmayera;** p. ***Józef Jahn,*** — **we Lwowie:** PP. ***Konst. Iskierski, Piotr Mikolasz*** aptek., ***A. Berliner*** aptekarz i ***S. Rucker*** aptekarz,

☞ Także znajdują się Składy prawie we wszystkich miastach Galicyi, o których od czasu do czasu ogłasza się w niniejszem piśmie.

Ostrzeżenie! Aby Szanowną Publiczność od kupowania podobizn zabezpieczyć, zawiadamia się, że tylko te pakiety i flaszki za prawdziwe uważać należy, które mają na sobie wyciśniętą pieczątkę Apteki obwodowej w Korneuburgu.

---

1 Milion maszynek do szycia

wykonanych przez **Eliasza Hove**

w Nowym Jorku

wynalazcę i jego patent.

The Howe-Machine Co., którego założyciel **E. Howe,** wyrabia **160** maszynek dziennie.

Na paryzkiej wystawie 1867 r. był **E. Howe** jedynym pomiędzy 82 wystawcami, któremu *obydwa najwyższe uznania*: **złote medale** i **krzyż legii honorowej** przyznane zostały.

Następnie udzielono *20 medali* za wyroby wykonane na **oryginalnych maszynkach E. Howego.**

Dla zabezpieczenia się przeciw złudzeniu licznie naśladowanych **maszynek Howego** uprasza się o dokładne zwracanie uwagi na znak fabryczny (portret wynalazcy), który na każdej oryginalnej maszynie **Howego** jest wypukle wyciśnięty.

The Howe skład centralny Gr. Johannisgasse 23 i 25 in **Hamburg.**

Główny Skład: w Berlinie Werder'sche Mühlen 3

H. Schoff & Co.

☞ Poszukuje się czynnych ajentów. Illustrowane cenniki próby szwu bezpłatnie.

(32-11-)T

Wiel glycerynowy Likier żelezisty żołądkowy

H. ROSENTHALA

bardzo zalecany przeciw uciążliwościom żołądka i hemoroidom.

Nadworny dostarczyciel Króla pruskiego.

H. ROSENTHALA Wiedeński

Glycerynowy Likier żelezisty,

który wedle zdania panów radzców dworu i profesorów ***Oppolcera i Ballassy,*** c. k. radcy lekarskiego i pensyon. dziekana wydziału lekarskiego ***Dra Viszánika,*** jako też primaryuszów ***Kovacsa, Löwy i Dra Lenka,*** (domowego lekarza księcia Schwarzenberga), przeciw *bladaczce, bezkrwistości, bezsilności, kobiecym chorobom* przez *rekonwalescentów* używanym i wypróbowanym był, jest u ***H. Rosenthala w Wiedniu, Praterstrasse Nr 24,*** i prawie we wszystkich większych aptekach Austryackiej monarchii do nabycia.

Duża flaszka po 2 złr. — mała po 1 złr. 35 c.

☞ Preparat ten był chemicznie badany przez panów profesorów *Hellera i Kletzinskiego.*

Do nabycia: **w Krakowie** w aptece „pod Barankiem" Wgo ***W. Redyka,*** w aptece „pod Złotą Głową" ***A. Aleksandrowicza,*** u p. ***Stan. Feintucha*** — w Kołomyi u p. *Maksymiliana Nowickiego* — we Lwowie u p. *Zygmunta Ruckera* „pod Srebrnym Orłem" — w Stanisławowie u p. *R. Stechera* — w Tarnowie u p. *M. Sidorowicza* „pod Aniołem" — w Wadowicach u p. *A. Rongego* w aptece obwodowej — w Czerniowcach u p. *W. Altha,* w aptece obwodowej. (486-4-12)

Z nowego najnowsze!
Z dobrego najlepsze!



Najwłaściwsze miejsce

do najtańszego kupna

najlepszych zegarków jest

Skład zegarków FILIPA FROMMA

W Wiedniu Hoher-Markt Nr. 11 (Galvagnihof), 2 piętro.

Częściowa sprzedaż po cenach hurtownych.

☞ Wszystkie zegarki regulowane na sekundę sprzedawane bywają z rzetelnem piśmiennem trzechletniem zaręczeniem.

Największy skład, najwytworniejszy wybór.

Aby dużo sprzedawać, trzeba tanio sprzedawać.

Ceny fabryczne z 5 procentową zniżką.

Srebrne cylindr. zegarki z 4 rubinami złr.	10—	Nr. 3. Złote damskie zegarki z 8 rub. złr.	25— 30
dto „ z obwódką złotą odskakującą . . . . „	13—14	dto emaliowane . . . . „	31— 38
„ z kryształowym szkłem . . . „	15—18	„ z diamentami . . . . „	45— 46
„ ankry z 15 rubinami . . . . „	15—19	„ z podwójną kopertą . . . . „	45— 48
„ ankry z podw. kop. i 15 rub. „	19—23	„ ankrowe 15 rubinów . . . . „	35— 45
„ z kryształ. szkłem i 15 rub. „	18—25	„ z kryształowym szkłem . . . „	45— 50
„ wojskowe zeg. z podw. kop. „	23—28	„ ankrowe ze złotą pokrywą . . „	40— 60
„ remontoiry z kryształ. szkłem „	20—36	„ z podwójną kopertą . . . . „	55— 60
		„ z podw. kop. i złotą pokrywą „	65—100
		„ remontoiry . . . . „	70—100
		„ z podwójną kopertą . . . . „	110- 200

Chronometry prawdziwie angielskie . . . . złr. 170- 1000

Remontoiry dla myśliwców . . . . „ 15-

Złote i srebrne zegarki repetiery złr. 30, 50, 80, 100, 300.

Wszelkich gatunków ściennych zegarów, pendułowych dostarczam taniej aniżeli wszędzie gdzieindziej.

Srebrne łańcuszki do zegarka

Krótkie złr. 2·50, 3, 4, 5, 6, 8, 10; długie złr. 6, 7, 8, 9, 10.

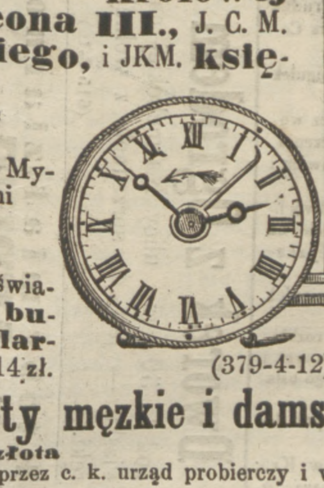
Łańcuszki do zegarka z 14 karatowego złota

Krótkie złr. 17, 20, 25, 30, 40, 50; długie złr. 24, 30, 40, 50, 60.

Z 18 karatowego złota krótkie złr. 25, 30, 40, 50, 100; długie złr. 30, 40, 50, 60, 100.

Odsprzedającym większe ułatwienie.

Jedyny Skład w Austryi prawdziwych angielskich **Chronometrów, Remontoirów chronometrowych, Chronografów,** jako też **Remontoirów ankrowych** dla mężczyzn i dam ***E. et E. Emanuela,*** 1 Burlington Gardens w Londynie, nadwornego dostarczyciela JKM. **królowej Wiktoryi** i J.C.M. **cesarza Napoleona III.,** J. C. M. **Sułtana**, JKM. **króla Portugalskiego,** i JKM. **księcia Wales.**



Na wszystkie angielskie Zegarki daję 5cio-letnie zaręczenie.

Dla Panów Fabrykantów, Lekarzy, Duchownych, Myśliwych, w ogóle wszystkich, którzy są zmuszeni wczas wstawać,

wyborny Zegar budzikowy,

idący **36 godzin,** a równocześnie budząc, zapala światło 9 złr. — tenże bez zapalania światła 7 złr. — **budziki bezpieczeństwa, z przyrządem alarmowym** wystrzałem zapalającym zarazem światło 14 zł.

(379-4-12)

Prawdziwe złote i srebrne klejnoty mezkie i damskie

z 14 i 18 karatowego złota

Wszystkie przedmioty oznaczone cechą prawdziwości przez c. k. urząd probierczy i wszystkie robione ze wzorów paryskich.

Najpiękniejsze i najmodniejsze wzory

Pierścionki złr. 1·20, 2, 3, 4, 6, 10, 15, 20, 30.
Guziczki do koszul para złr. 1·20, 3, 5, 6, 10.
Guziczki do rękawów, duże, para złr. 1·20, 3, 5, 8, 12, 15, 20.
Guziki do kołnierzy 50 kr., 1, 2, 3, 4 złr.
Medaliony złr. 1·80, 3, 6, 9, 12, 18, 24.
Krzyżyki 50 kr., 2, 3, 5, 8, 12, 18.
Serduszka (otwierane) złr. 2·50, 4, 6, 10, 18.
Kolczyki złr. 1·50, 3, 6, 9, 15, 20.
Brosze złr. 4·50, 6, 9, 15, 20, 30,
Garnitur Brosza i Kolczyki okrągłe złr. 9, 12, 21, 30, 36, 40.
Bransoletki złr. 3·50, 6, 12, 18, 24, 30.

Do wiadomości i ostrożności!

Tak zwane Neugold i Talmigold nie są prawdziwem złotem i prawie nie mają żadnej metalowej wartości. Rownież wyrób złota Nr. 1 i 2 jest prawnie zakazanym i tylko wyroby wykonane przed końcem 1866 roku mogą być sprzedawcne, nie można więc w nich znaleźć żadnych modnych kształtów. W mych klejnotach złotych poręczam wewnętrzną wartość za łut 17 złr. w 14 kwaratowym towarze i 22 złr. za łut w 18 karatowem.

Pracownia dla napraw.

Wszelkie gatunki zegarów naprawiają się najrzetelniej i najlepiej; stare zegarki, często pamiątki familijne, najzupełniej się odnawiają.

☞ Cena naprawy z 2 letniem zaręczeniem złr. 1, 1·50, 2, 3, 4, 5.

☞ Każdego zegarka dostarczam z monogramem lub herbem ☜

Na żądanie przesyłam **Zegarki i klejnoty do wyboru** za pobraniem należytości i za niezatrzymaniem zwracam natychmiast pieniądze przez pocztę. Polecenia wypełniam szybko za nadesłaniem gotówki lub pobraniem tejże, a każdy zamawiający może być pewnym najrzetelniejszej i najszybszej obsługi.

Stare zegarki, stare złoto i srebro przyjmuję po najwyższych cenach w zamian za wypłatę i kupuję także za gotówkę.

☞ Na listowne zapytania odpowiadam natychmiast, daję każdemu żądane objaśnienia i zaręczam za najniższe ceny. Sprzedaż hurtowna i częściowa.

Będąc w stosunkach z pierwszemi fabrykami w Londynie i Genewie przez doborowy zawsze istniejący wielki wybór dostarczam **bezsprzecznie** najtańszych zegarków, lepiej jak gdziekolwiek indziej, a zarazem **ozdobniejszego kształtu.**

Wszelkie moje przedmioty są oryginalnego wyrobu a nie podobizny.

Upraszam przytem szanownych mieszkańców zamiejscowych przyjeżdżających do Wiednia o odwiedzenie mnie.

Filip Fromm,

fabrykant zegarków i klejnotów.

Wiedeń, hoher Markt, 11, Galvagnihof, 2 piętro,

Porto wynosi za przesyłki do 1 funta wagi w całej monarchii tylko 20 do 25 kr.

Chcących zamienić stare zegarki na nowe upraszam, aby się do mnie zgłosi

---

Ostrzeżenie

w skutek sprzedaży

fałszywego Syropu Pagliano.

Wielu kupców i aptekarzy zajmuje się sprzedażą fałszowanego ***Syropu Pagliano,*** i przez postawienie niższych cen chcą odbiorców do siebie przyciągnąć. ***Ostrzegam*** przeto każdego, aby takowego nie kupowano, gdyż tylko tam prawdziwy Syrop jest do nabycia, gdzie dokładny adres w mych ogłoszeniach jest umieszczony.

(610-2-12) ***Hieronim Pagliano,*** Profesor medycyny we Florencyi.

Ogłoszenie.

Cały zapas towarów jednej z największych **Fabryk płótna** składający się ze wszelkich gatunków gotowej bielizny dla mężczyzn, kobiet i dzieci = wszystko nowe i nieprane = musi być sprzedanym za **połowę szacowanej wartości** w skutek zawieszenia wypłat.

Gdy niezwyczajna piękność i taniość przewyższa wszystko co dotychczas było, nic też naturalniejszego, że już w pierwszych dniach wyprzedaży znaczny odbyt osiągniętym został, tak, że zanosi się na to, że w krótkim czasie cały zapas rozsprzedanym będzie.

Zarazem pozwalam sobie na to zwrócić uwagę, że bielizna = jest w domu szyta = nie jest żadną fabryczną robotą.

Zaręczenie za nowe płótno i stałe ceny.

4000 Rumburgskich płócien. koszul męzkich i irlandzkich (podać szerok. szyi) wedle najnow. kroju każdej wielk. po złr. 1·75, 2·25, 2·75, 3.50, 4·50.	1000 spodnic najcieńszych i najgustowniejszych po złr. 3·50, 5 do 6 najlepsze.
3000 białych angiel. szyrlin. koszul najcieńszy gatunek po złr. 1·75, 2·50 do 2·80 najcień.	500 tuzinów rumbur. chustek do nosa białych ½ tuzina po złr. 1·75, 2 do 3 najcieńsze.
2000 kolor. Cosmonoskich i francuz. koszul więcej jak 1000 modnych wzorów od złr. 1·75, 2·20, 2·50, 2·70 najwytwor.	500 sztuk nader cienkich ang. web. ręcz. przędziwa sztuka 50 łokci po złr. 24, 28, 30 i 35 najcieńsze.
3000 płóciennych gatek w dowolnej wielkości i kroju po złr. 1·25, 1·50 do 1·75 najcień.	500 sztuk ang. weby 50 łokci po złr. 18, 20 do 23 najcieńsze.
3000 praw. płócien. koszul damskich, najnow. francuz. krój po złr. 1·70, 2·25, 2·50, 3 do 2·50, haftowane złr. 3, 4 do 6; najcieńsze damskie koszule nowe po złr. 3·50 prześliczne	500 tuzinów adamasz. serwet do kawy białych i kolorowych sztuka po złr. 2, 3. i 4.
3000 damskich majtek i gorsetów nowych ładnie wykonanych po złr. 1·50, 1·75, 2.25, 3·75, 3·50 najlepsze.	500 sztuk ¼ i 5/4 30 łokcio. płócien. ręcz. przędziw. (z zaręczeniem) po złr. 9, 12 i 14
	1000 koszul flanelowych najmodniej. krój, same wzory, po złr. 4, 4·50, do 5·50 najlepsze.
	1000 gatek flanelowych po złr. 1·50, 2·50.

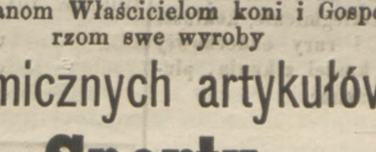
Najzupełniejsze wyprawy po różnych cenach są zawsze na składzie. = Kupujący za 40 złr. otrzymują w dodatku 6 sztuk cienkich chustek do nosa = Zamiejscowe polecenia wypełniają się z zaręczeniem za pobraniem należytości pocztą lub za nadesłaniem tejże. = Opakowanie bezpłatnie. = Przy zamówieniach koszul męzkich uprasza się o nadesłanie szerokości szyi.

(488-4-)

Adres: Central Hanptversendungs-Depôt der ersten und grössten Leinen und Wäsche-Fabrik in Wien, Wieden, Hauptstrasse Nr. 1 im ewangelischen Schulgebäude.

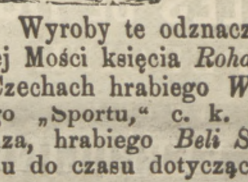
Wiadomość dla właścicieli koni.

FABRYKA chemicznych wyrobów Sportu



Doktora ***Kriegera*** **w Gracu.**

zaleca panom Właścicielom koni i Gospodarzom swe wyroby





chemicznych artykułów

Sportu.

Wyroby te odznaczone były ponownemi zamówieniami i świadectwami J. książęcej Mości księcia *Rohana,* feldmarszałka księcia *Montenuovo*, komendanta kraju w Czechach hrabiego *Wrangla*, szambelana króla szwedzkiego i właściciela szwedzkiego „Sportu," c. k. porucznika *Teodora Webera* adjutanta feldm. barona Gablenza, hrabiego *Beli Stáray* i innych ludzi fachowych, i o tych zamyślamy od czasu do czasu dotyczące świadectwa ogłaszać.

Sporting Liquid I., niezawodny środek dla chorych koni, szczególnie jako **wzmacniający środek** przeciw sztywności nóg, porażeniu, osłabieniu krzyża, kolan, pęcin, reumatyzmowi i t. p. Flaszka złr. 1·25.

Sporting Liquid II., specyalnie na spuchnięte nogi, opuchłe stawy. Flaszka złr. 1·25.

Homeopatyczne Apteczki kieszonkowe dla zwierząt, złożone przez Dra Kriegera w aptece V. Grablowitza w Grazu. Za sztukę 6 złr.

Tynktura na gnicie strzałki. Flaszka 1 złr.

Pissboll, jedna doza 35 cent.

Angielska Fizyka, 1 łut 25 cent w słoikach po 4 i 12 łutów.

Glycerynowe smarowidło do siodeł, przez które skóra na siodłach i rzemieniach nabiera miękkości. Słoik 1 złr.

Angielskie smarowidło na homonta, przez które homonta nabierają pięknego, czarno-niebieskiego połysku. Słoik po 1 złr.

Oliwa na skóry, nadająca miękkość skórze, do zachowywania skóry, rzemieni, uprzęży, butów. 1 funt 75 cent.

Czernidło na skórę, nadaje mocno czarną farbę, nie farbując. 2 funty 90 cent.

Zamówienia za pobraniem należytości wykonywa główny Skład rozsyłkowy ***Józefa Rozenzweiga* w Wiedniu, Leopoldstadt, Körnergasse N. 2.** Również nabyć można: w Tarnowie u p. *Henryka Koya* — we Lwowie u p. *A. Mańkowskiego,* p. *F. W. Kralikowskiego* i p. *I. Kleina* — w Nowym Sączu u p. *S. Lichtmana* — w Opocznie u p. *A. I. Skuherskiego* — w Rzeszowie u p. *Ig. Schaitera i Spółki* — w Białej u p. *Józefa Knausa.* — ☞ Do każdego artykułu dodaje się przepis użycia. Opakowanie po cenach kosztu. — Składy na prowincyach urządzają się.

(246-11-50)

Rocznie cztery ciągnienia wygran. — Pierwsze ciągnienie **1o Maja.**

80.000 tal. w srebrze

do wygrania, nic nie rezykując.

Zakupno tych Losów w c. k. monarchii austryackiej dozwolone.

nastręcza rzadka sposobność przez zakupno najnowszych, przez książęco Brunszwicki rząd wydanych Losów pożyczkowych, któremi tak długo się gra na wszystkich ciągnieniach, dopóki każdy Los jednę z zawartych premij talarów **80.000, 75.000, 60.000, 55.000, 50.000, 40.000, 36.000, 30.000, 27.000, 20.000 i t. d.** aż do **21** talarów nie osięgnie. Te oryginalne Losy, **których proszę nie uważać za Promessy lub Losy loteryi klasycznej, bo zachowują zawsze swoją wartość,** są najodpowieduiejsze na małe oszczędności, i słusznie powinnyby być przez każdego zalecone tym, **którzy nie narażając się na stratę, chcą szczęścia próbować.** Podpisany Dom handlowy, któremu powierzono sprzedaż tych Losów obligacyjnych, ustępuje takowe za miesięcznemi wpłatami ratowemi, z których pierwsza za sztukę 4 złr. wynosi, a łaskawe polecenia za nadesłaniem gotówki wypełnia w najodleglejsze okolice sumiennie i szybko

(679-1-8) ***Rudolf Strauss,*** **Bankier w Frankfurcie nad Menem.**

Hambursko-amerykańskie Towarzystwo akcyjne żeglugi parowej.

Bezpośrednia jazda statkiem parowym między

Hamburgiem i Nowym Jorkiem,

dotykając Hawru za pomocą pocztowych statków parowych:

Statek	Dzień	Data		Statek	Dzień	Data	
Holsatia	we **Srodę**	7 Kwietnia	z rana	***Bavaria**	w **Sobotę**	1 Maja	z rana
Germania	dto	14 Kwietnia		**Hammonia**	we **Srodę**	5 Maja	
Cimbria	dto	21 Kwietnia					
Westphalia	dto	28 Kwietnia		**Silesia** (w budowie.)			

☞ Oznaczone * statki parowe, Hawru nie dotykają. ☜

Cena przewozu osób: Pierwsza kajuta tal. **165,** druga kajuta tal. **100,** Międzypokład **55** tal.

Cena przewozu towarów: Ł. **2.** od beczki o 40 stopach sześćciennych hamburskich z opuszczeniem (Primage) 15%; dla ordynaryjnych towarów, według umowy. (773-1

Porto listowe do i ze Stanów Zjednoczonych **4** sgr. Listy powinny być oznaczone: per Hamburger Dampfschiff."

Cena przewozu osób: Pierwsza kajuta tal. 200 — druga kajuta tal. 150 — Między-pokład talarów pr. 55.

Cena przewozu towarów: Ł. 2· 10 od beczki 40 stopach sześćc. z opuszcz. 15% Primage.

Bliższych szczegółów udziela: ***August Bolten*** następca Millera w Hamburgu.

☞ Zupełne i ważne kontrakty przewozu zawierają umocowani Ajenci: ***Staar & Geisfofer*** W WIEDNIU, Mehlmarkt Nr. **17** i p. ***I. Eibenschütz*** w KRAKOWIE.

Zaproszenie do przedpłaty
na
„Dziennik Poznański"
wychodzący w Poznaniu.

Przedpłata kwartalna wynosi w monarchii pruskiej 3 tal. 1 sgr. 3 fen.— w Austryi 6 złr, — w Niemczech 3 tal. 12 sgr. Oprócz zwykłej prenumeraty w każdym Urzędzie pocztowym, oraz u Ajentów naszych we Lwowie i Krakowie, abonować można także, przesyłając zamówienie wprost do *Administracyi „Dziennika Poznańskiego"* z dołączeniem 6 złr. w banknotach austryackich. (676--2)

Die Fortpflanzung des Menschen, abhängig von dem freien Willen beider Geschlechter. Begleitet von einer populair-wissenschaftlichen Darstellung des Processes der menschlichen Zeugung, mit wissenschaftlicher Begründung derjenigen Mittel, welche jede syphilitische Ansteckung sicher verhindern. Zur Belehrung für Jedermann. Von *Dr. O. Reuth.* Eleg. broch. mit 24 schön lithographirten Abbildungen. Preis fl 2. 80 x. mit Postversendung 2 fl. 85 xr.

Vorräthig bei ***F. Baumgardten,*** Buchhandlung in Krakau. (260--10)

Ostrzeżenie!

Ostrzegamy wszystkich, którzy z łatwowierności lub z innych pobudek synowi naszemu Stanisławowi księciu Jabłonowskiemu na weksle lub w inny sposób kredytu użyczają, aby tego nie czynili, gdyż tenże syn nasz jest małoletnim i żadnego nie posiada majątku.

Karol i Eleonora księstwo Jabłonowscy. (619-1-2)

Odznaczony medalem w Paryżu 1867,

Biały Syrop piersiowy
G. A. W. Mayera
w Wrocławiu.

Niezrównany środek domowy na zastarzały kaszel, kilkoletnią chrypkę, zaflegmienie, koklusz, katary i zapalenie krtani i rury oddechowej krótki i chroniczny katar, kaszel z krwią, plucie krwią i astmę.

Świadectwo.

Przeciw zapaleniu krtani i chrypce.

Gr. Zsam przy Temeszwarze 16go Grudnia 1868.

Szanowny Panie Mayer!

Wiele pism dziękczynnych potwierdzających skuteczność pańskiego słynnego białego Syropu piersiowego zwróciło moją uwagę i spowodowało spróbowanie tego wybornego środka domowego na moje cierpienia: jestem słaby na zapalenie krtani w połączeniu z chrypką.— Na próbę proszę mi przysłać pół flaszki za pobraniem pocztą. Gdy zaś wielu moich znajomych będzie także tego Syropu używać, możesz się pan spodziewać znaczniejszych zamówień. (465)

Jerzy Besser, Nauczyciel.

Powyższy Syrop jest prawdziwy do nabycia jedynie w Krakowie u p. ***Wiktora Redyka,*** apteką „pod Barankiem" i u p. *Piotra Krokiewicza* na Stradomiu — w Bochni u p. *Wojciecha Pachuckiego*— w Tarnowie u p. *W. T. A. Wielogórskiego*— w Przemyślu u p. *Edwarda Machalskiego.*

Każda flaszka opatrzona jest moją wytłoczoną firmą

Józef Lipczyński
KRAWIEC MĘZKI
w Krakowie, ulica Grodzka **pod L. 143,** w domu zwanym „pod Lipkami," obok Magistratu na I. piętrze, poleca się względom Szanownej Publiczności. (680-1-30)

Ogólna potrzeba.
Obecnie wszędzie znane i używane w Francyi i Austryi patentowane
Srebrne Guziczki do koszul
z dziurkami do przyszycia, najodpowiedniejsze do przyszywania ich do Mankietków damskich, mają $^{7}/_{8}$ *wartości srebra,* przetrzymają każde prawie i nie mogą być *ani praniem, ani maglowaniem, ani prasowaniem uszkodzone.* — Za *próbę srebra* zaręcza fabryka znaczkiem próby.

Guziczki te są trojakiej wielkości:

Nr.	1.	2,	3,
tuzin	60,	70,	80,

Guziczki giloszowane są o 10 cent. na tuzinie droższe. — Ceny *netto* za gotówkę lub pobraniem.

Kupujący hurtownie otrzymają odpowiednią zniżkę. (590-2 12)

Maurycy Knepler,
właściciel przywileju i fabrykant towarów piankowych w **Wiedniu,** Mariahilf, Nelkengasse, Nr. 6.
We Lwowie do nabycia u A. Steifa Synów.

PROMESSY
Losów z r. 1864,
których ciągnienie odbędzie się
dnia 15 Kwietnia 1869
wystawia i sprzedaje Dom bankowy
F. J. KIRCHMAYER i SYN
w KRAKOWIE. (597-4-6)

Podróż towarzyska
ze Lwowa do Wiednia i Wenecyi.

Dnia 3 Maja r. b. o godzinie 8 rano
odejdzie ze **Lwowa**
osobny pociąg towarzyski
do **Wiednia i Wenecyi**, i przyjmować będzie podróżnych na następujących stacyach po niżej podanych cenach:

Stacye			Godzina wyjazdu	Przestanek	Cena jazdy tam i napowrót: III. klasą	II. klasą
Ze **Lwowa**	do Wiednia		8 rano	—	22 złr.	33 złr.
Z Przemyśla	„	dto	11 „	15 minut	20 „	30 „
„ Jarosławia	„	dto	12 „	10 „	18 „	27 „
„ Rzeszowa	„	dto	1 po poł.	15 „	16 „	25 „
„ Dembicy	„	dto	3 „	30 „	—	—
„ Tarnowa	„	dto	4 „	15 „	14 „	20 „
„ Bochni	„	dto	5 „	10 „	13 „	18 „
„ **Krakowa**		dto	6 „	45 „	11 „	16 „

Z **Wiednia** do **Wenecyi** odejdzie pociąg osobny dnia 5 Maja r. b. o godzinie 10 rano, a podróż kosztować będzie tam i napowrót . . . . . . (w srebrze) 25 złr. | 35 złr.

Powrót nastąpić może którym bądź pociągiem osobowym z **Tryestu** do **Lwowa** w ciągu dni 30tu.

Biletów do tej podróży dostać będzie można od **dnia 15 Kwietnia:**
we **Lwowie:** w Administracyi „Dziennika Lwowskiego;
w **Krakowie:** u Kasyera na Kolei; (677-1-3)
w **Wiedniu:** w Księgarni Karola Helfa, Kärntnerring, 6.

PILULES DE HOGG
A LA PEPSINE PURE
ET UNIE
AUX FERRUGINEUX

NOWE SRODKI
lekarskie z czystéj Pepsiny z połączeniem żelaza.

Przygotowane przez Pª T. P. HOGG aptekarza, na ulicy Castiglione, Nº 2 w Paryżu.

1º Pożywne Pigułki Pª Hogg z ukwaszonéj pepsiny używają się przeciw boleściom w żołądku, niestrawności i w ogóle przeciw osłabieniu i zepsuciu żołądka.

Wszelkie pokarmy stanowią substancye nieprzerobione nie mogące dostarczyć zasilającego pożywienia, a zatem utrudzają tylko żołądek, który ich przetrawić nie jest w stanie.

Jedyny tylko środek Pepsyna ukwaszona (la Pepsine acidifiée) jest nieomylnym dla przerobienia pokarmów w substancye pożywne. (Trudne trawienie i konsumpcya dzieło Dra Corvisart nadwornego lekarza Cesarza Francuzów.)

Cena za flakonik trzechściennego formatu zawierającego 100 pigułek 5 franków.

2º Pigułki Pepsiny w połączeniu z żelazem odkwaszonem przez wodoród Pª Hogg używają się przeciw brakowi regularnego oczyszczenia, nieregularnemu miesięcznemu odpływowi u kobiet, przeciw upławom i dla wzmocnienia wątłych organizmów.

Pepsyna w połączeniu z żelazem i z iodem łagodzi skutek tych dwóch ciał ostatnich jakkolwiek skutecznie ale drażniąco działających na ludzi wrażliwych in erwowych (Rozprawa przedstawiona paryzkiéj akademii medycznéj).

Cena za flakonik trzechściennego formatu zawierającego 100 pigułek 4 franki; za poł flakonik 2 franki 50 cent.

3º Pigułki z Pepsyny połączonéj z iodem niepodlegającym rozkładowi używają się przeciw słabościom skrofulicznym, lymfatycznym i syfilitycznym, a często dla leczenia suchot wycieńczenia i ogólnego osłabienia orgaaizmu.

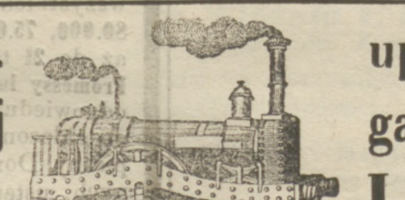
Cena za flakonik zawierający 100 pigułek, 4 franki; za poł flakonik, 2 franki 50 centymów.

nabyć można w aptece p. *Brunona Miczyńskiego* w Krakowie — p. *P. Mikolasza* we Lwowie – p. *Mankiewicza* w Poznaniu. (26-7-)

Do sprzedania Kamienica pod L. 435 przy ulicy Mikołajskiej, w najlepszym stanie budowy. — Bliższa wiadomość dla bezpośrednich kupicieli tamże na pierwszem piętrze do **15go b. m.** (678-2-3)

Dworek z Ogrodem pod L. 50 przy ulicy Karmelickiej na Piasku — jest do sprzedania z wolnej ręki. (615-3-10)

Kto by miał ziarno LUBINU do sprzedania, raczy się zgłosić: „Żabno **S. R.**" (614--3)



Ces. król. uprzywi. kolej galic. Karola Ludwika.

OGŁOSZENIE.

Począwszy od dnia 1 Kwietnia r. b.
aż do dalszego rozporządzenia, podlegają nasze
taryfy cywilne i wojskowe co do przewozu osb i rzeczy
20% dodatkowi ażya.

Dotychczasowe wyjątki od dodatku ażya zostają nietknięte ogłoszeniem niniejszem.

Wiedeń dnia 28 Marca 1869. (675-2-3)

Rada Zawiadowcza.

MŁYN PAROWY
na Podgórzu (dawniej Steinkellera)
miele na mąkę, zboże, kości i gips.

Zarząd tegoż ma zaszczyt pp. Gospodarzom oznajmić, iż utrzymuje obfity zapas
mąki z kości,
tak parowanej, jako też na obstalunki preparowanej z kwasem siarczanym.

Zamówienia przyjmują w Krakowie: pan ***Tadeusz Tarasiewicz*** i pan ***Stanisław Feintuch***— w Tarnowie: p. ***I. Salamon*** — na Podgórzu: p. ***Józef M. Sloma*** — Również dostać można u powyższych firm

Gipsu palonego do Fabryk, a surowego do poprawy gruntu.

Zwraca się zarazem uwagę interesowanych, że tylko dosyć ograniczoną ilość kości można mieć do dyspozycyi, i wczesne zamówienia bez zawodu ekspedyowane będą. (674-2-4)

Wiedeń, Kärntnering Nr. 15.

Bazar Tapetów.

Nowo otworzony
Bazar Tapetów (Obić)
w Wiedniu, Kärntnerring Nr. 15, naprzeciw pałacu ks. Würtemberga, znany ze względu sumiennej i rzetelnej obsługi, poleca swój
wielki Skład najnowszych
francuskich i angielskich Obić papierowych
za rulon od **15 cent.** i wyżej. (31-13-24)

1 pokój około 12' w kwadrat bez roboty szpalerowej od złr. 4·50 i wyżej
1 „ „ „ „ z robotą szpalerową „ „ 9·— „

Za trwałą i czystą robotę szpalerową zaręcza się.

Podejmuje się **całkowitego urządzenia mieszkań** tak w miejscu jak i na prowincyi. — Okazy i Cenniki rozsyłaja się bezpłatnie.

F. J. FISCHER.

Bazar Tapetów.

Wiedeń, Kärntnering Nr. 15.

Jeden talar srebrny, za jeden złr.

Przejęte przez ck. Urząd cłowy za 30.000 talarów pr, k. Płótna Bielefelskie, będą w skutek rozporządzenia taksacyjnego komisarza za 30.000 złr. w.a. po jedynczo i częściowo **dobrowolnie wysprzedane** w c. k. wył. uprz.
Składzie dla czystych płócien
w Wiedniu, Goldschmiedgasse N. 3 w Bazarze.

Weba Bielfedzkiego płótna 56 łokci berl. 50 łokci wied. zamiast 20 tal. tylko 20 złr. w. a.
Bardzo cienka weba z Bielfeldzkiego płótna 50 łokci wied. zamiast 24 tal. tylko 24 złr. wa.
Nader cienka weba 56 łokci berl. 50 łokci wied. zamiast 27 tal. tylko 27 złr.
Najcieńsza bielfedzka weba batystowa 50 łokci wied. zamiast 35 tal. tylko 35 złr. w. a.
Weba 36 łokci berl. lub 30 wied. zamiast 15 tal. tylko 15 złr. w. a.
Weba nieprzyrządzonego cienkiego płótna domowego 30 łokci wied. zamiast 10 tal. tylko 10 złr.
12 sztuk bielfedzkich płóciennych chustek do nosa zamiast 3 tal. tylko 3 złr.
12 sztuk bardzo cienkich chustek do nosa z wytwor. szlakami zamiast $5^1/_2$ tal. tylko $5^1/_2$ złr.
12 sztuk najcień. płócien. batyst. chustek do nosa z atł. brzeg. zam. 6, 7 i 9 tal. tylko 6, 7 i 9 złr.
Garnitur nakrycia stołowego na 6 osób zamiast $5^1/_2$, 6, 7 i 8 tal. tylko $5^1/_2$, 6, 7 i 8 złr.
Kilka 1000 sztuk chustek batyst. clair i linon z bogatym haftem sztuka po 40, 60 i 80 kr.
Chińskie jedwabne chustki z najnow brzegami dla dam sztuka na sztukę 90 kr.

Wszystkie płótna *najrzetelniej wykonane* i tkane *muszą bezwarunkowo być sprzedane.* Na każdej sztuce oznaczona jest ilość łokci i cena.

Bardzo dobra koszula płócienna męzka doskonale leżąca (trzeba oznaczyć szerokość szyi) zamiast $1^1/_2$, $2^1/_2$ i 3 tal. tylko $1^1/_2$, $2^1/_2$ i 3 złr. w. a.
Bardzo cien. kosz. z bielf. płót. najlep. rob. z pięk. gors. 3, $3^1/_2$ i $4^1/_2$ tal. tyl. 2·80, $3^1/_2$ i $4^1/_2$ złr.
Gatki męzkie płócien. z niewyprawionego płótna domowego złr. 1·50, 1·80, 2 do 2·50.
Koszule męzkie szirt. z cienkim gors., gust. krój, każd. wielk. zam. 2, $2^1/_2$, 3 tal. tyl. 2, $2^1/_2$ 3 złr.
Piękne kolor. koszule kotonowe, najnow. wzory zamiast $1^1/_2$, 2, $2^1/_2$ tal. tylko $1^1/_2$, 2, $2^1/_2$ złr
Koszule płóc. damsk. różn. kroju i wielk. kosz. dzien. zam. $1^1/_2$, 2, $2^1/_2$, 3 tal. tyl. $1^1/_2$, 2, $2^1/_2$, 3 złr
Koszule płócien. cienkie z haftami i koronkami zamiast $3^1/_2$, $4^1/_2$, 7 tal. tylko $3^1/_2$, $4^1/_2$, 7 złr
Koszule nocne damskie z cienkiego płótna zamiast $3^1/_2$ do $4^1/_2$ tal. tylko $3^1/_2$ do $4^1/_2$ złr.
Koszule nocne damskie, pięknie haftowane, cienkie zamiast 6 do 9 tal. tylko 5 do 7 złr.
Majtki damskie z cienkiego batystu lub płótna złr. 1·50, 2, 2·50, z haftowan. wkładami i koronkami w bardzo wytwornym kształcie 2·80 do 3 złr.
Gorsety nocne, wytw. kroju z kołn. stoj. lub leż. zam. $1^1/_2$, $2^1/_2$, 3 tal. tyl. $1^1/_2$. $2^1/_2$ do 3 złr.
Gorsety z haftami i koronkami najnowszy krój zam. $4^1/_2$, 6 do 10 tal. tylko $3^1/_2$, $4^1/_2$ do $7^1/_2$ złr.
Spodnice damskie tak krótkie do kostiumów jakoteż z ogonami, pięknie wykonane $3^1/_2$, $4^1/_2$, $5^1/_2$ złr., bardzo ładnie haftowane $7^1/_2$ do 8 złr.
Berlińskie wełniane kaftaniki gatki i majtki zam. $2^1/_2$, $3^1/_2$ i 4 tal. tylko $2^1/_2$, $3^1/_2$ do 4 złr.
10000 łokci $^5/_4$ szerokości bielfeldz. z białego przędziwa łokieć wied. 35 kr.
20000 łokci cienkiego szirtingu, łokieć po 23, 28 do 30 kr.

Przesyłka za pobraniem należytości we wszystkie prowincye austryackiego państwa, Przy odbiorze za 30 złr. dodaje się bezpłatnie 6 chustek. (348-7-12)

Adres: An die k.k. öster. u. kön. ung. Leinen- u. Wäsche-Niederlage in Wien, **Goldschmiedgasse 3, im Neuen Bazar.**

Ogród Tęczyński
na Restauracyę do wydzierżawienia.
Wiadomość u właścicielki. (620-1-3)

W Zakładzie Św. Józefa osieroconych chłopców
nabyć można
Nasion warzywnych i kwiatowych, Szczepów karłowatych i Kasztanów różowo kwitnacych.
Ulica Karmelicka pod L. 141. (607-2-3)

Ważne dla dam!
J. K. Krzyżyk
W Krakowie przy ulicy Floryańskiej N. 334 poleca łaskawym Paniom
Magazyn obuwia damskiego,
własnego wyrobu w najnowszym guście, z najlepszych zagranicznych gatunków pruneli, skór i t. p. po cenach najtańszych. (618--2--4)

Trawy miodowej
(holcus lanatus), świeżej i pewnej dostać można u p. ***Alberta Hantschla***, właściciela hotelu w Bochni, po cenie 4 złr. 50 c. w. a. za korzec wraz z workiem i wolną odsyłką do kolei. Jestto jedna z najlepszych traw do podsiewania ugorów i łąk bo rośnie wysoko, i znosi wilgoć i posuchę, jakoteż do podsiewania koniczów osobliwie dwuletnich w słabszych gruntach, które od wymarznięcia ochrania. W razie życzenia można pobrać należytość na kolei. Przy wzięciu 10 korcy dodaje się jedenasty darmo. (410-8-)

Dwie Karet, z których jedna *trois quarts*, druga podwójna, w zupełnie dobrym stanie, nowszego fasonu, są do sprzedania, z powodu wyjazdu, przy ulicy Sw. Jana pod L. 308, w domu hr. Wodzickiego.

Wiadomość o cenie u kamerdynera Wasylewskiego. (611-2-3)

Podpisana firma ma zaszczyt zwrócić uwagę Szanownej Publiczności, że urządziła u siebie Skład słynnego w świecie
Ekstraktu słodowego
(Malz-Extrakt)
Jana Hoffa,
jedynego środka przeciw **kaszlowi, cierpieniom płucnym** i. t. p. popartego tysiącami świadectw najsłynniejszych lekarzy i niezliczoną ilością pism dziękczynnych od wyzdrowiałych. Co tydzień nadchodzą świeże przesyłki i sprzedawane bywają po cenach fabrycznych. (518--3)

J. Goldwasser,
Handel Korzenny
w domu p. S. Deichesa na Stradomiu.

Uwiadomienie.

Nieomylne i prędkie wytępienie
Szczurów i Myszy
za pomocą ck. uprzywilejowanej trucizny na Myszy i Szczury, w kształcie świecy

Cena flaszeczki 50 cent.

Takowej niefałszowanej dostać można: w Krakowie u pana ***M. Jawornickiego,*** we Lwowie u pp. *Konstantego Iskierskiego*, *Adolfa Berlinera*, *Zygmunta Rukera* i *Piotra Mikolasza*; w Tarnowie pp. *T. A. Wielogórski* i *H. Koy.* (141-1-0)

Król. pruskiego fizyka obwodowego **Dra KOCHA**
Krystalizowane CUKIERKI ZIOŁOWE,
sprzedają się niezmiennie w opieczętowanych oryginalnych pudełeczkach po **35** i **70 kr.** w. a.

CUKIERKI te **ZIOŁOWE Doktora KOCHA**, wyrobione z najodpowiedniejszych soków ziołowych i roślinnych i zmięszane z częścią najczystszego kryształu cukrowego, okazały się jak to udowodniły najchlubniejsze uznania jako łagodzące i uśmierzające wszelkie draźnienie w kaszlu, chrypce, szorstkości w szyi, zaflegmieniu itp., i działają oraz, przez zawartą w sobie esencyę soków ziołowych i słodkich części, bardzo skutecznie na utrzymanie czystości, świeżości i gibkości organów mowy. Działają uśmierzająco i rozwalniająco we wszystkich wypadkach rozdraźnienia błony śluzowéj i w rozgałęzieniu tejże, niemniéj ułatwiają wyrzucanie flegmy i wzmacniają nadwerężone kanały oddechowe. — **Dra Kocha** Cukierki ziołowe różnią się zatem nietylko przez swe istotnie dobroczynne własności od tak często zachwalanych cukierków na piersi, Pâte Pectorale itp., lecz wyszczególniają się od tych wyrobów najbardziéj przez to, że je organa trawiące mogą łatwo znieść, oraz, że nawet przy dłuższem używaniu nie sprowadzają i nie pozostawiają żadnych dolegliwości żołądka, ani kwasów lub zaflegmienia.

Dla zapobieżenia omyłkom uprasza się dokładną uwagę zwrócić na to, iż krystalizowane **Cukierki Ziołowe Dra Kocha** opakowane są w podługowate oryginalne pudełeczka, które opatrzone są obok wyciśniętą pieczęcią — i że takowe sprzedają prawdziwe wyłącznie tylko następujące firmy:

DES KÖN. PR. KREISPHYSIKUS IN HEILIGENBEIL DR. KOCH'S KRÄUTER-BONBONS.

w KRAKOWIE Apteka „pod Barankiem" p. **W. Redyka** i p. **Józef Jahn** jako też: w **Białéj** p. Leopold Schwanzer, — w **Bełzie** p. A. A. W. Grott — w **Bochni** p. Paweł Niedzielski — w **Borszczowie** pan A. Niemczewski i Spółka w **Brodach** pani Ewa Kornfeld i p. Franc. Gomoliński, — w **Brzeżanach** p. B. Fadenchecht, — w **Buczaczu** pp. A. Kercel i Popowicz w **Czerniowcach** pp. Ignacy Schnirch i J. Szegierski księg. w **Drohobyczy** p. J. Rosenheim, — w **Gorlicach** p. Walery Rogawski apt. — w **Gródku** p. Tomaszewski aptek., — w **Grybowie** p. Alojzy Muszyński,— w **Jarosławiu** pan Rohm apt., — w **Jassach** p. Michał Neumann — w **Kołomyi** p. Joel Adlerstein — w **Krośnie** pan Antoni Krzysztoforski — we **Lwowie** pp. J. F. Kleina wdowa p. Zygmunt Rucker apt., p. Fryd. Schubuth, p. A. Berliner apt. (przedtem Laneri), i p. Piotr Mikolasch, — w **Lisku** p. Robert Barański apt., — w **Manasterzyskach** p. J. Lipschütz, — w **Mikulińcach** p. Stanisław Miedlicki aptek. — w **Myślenicach** p. F. Sendler, — w **Nowym Sączu** p. Ignacy Garan — w **Nowym Targu** p. Karol Laur, — w **Przemyślu** p. Edward Machalski,— w **Przeworsku** p. Feliks Świtalski, apt. — w **Radowcach** p. Karol Teichmann, — w **Rawie ruskiej** pan Jan Distl aptekarz w **Rzeszowie** p. Ignacy Schaiter i Spółka,— w **Sadogórze** p. A. St. Bursa, — w **Sanoku** p. Jan Zarewicz, — w **Samborze** p. Antoni Kromer, — w **Sędziszowie** p. Jan Kownacki, — w **Serecie** p. J. Dempniak — w **Stryju** p. J. Germann apt., — w **Skałacie** p. T. Dziembowski, — w **Sokalu** p. A. W. Grot — w **Stanisławowie** p. Ferd. Stecher apt. dawniéj Tomanek,— w **Suczawie** p. Szegierski księgarz — **Tarnowie** p. W. T. A. Wielogórski i p. Henryk Koy, — w **Tarnopolu** p A. Morawetz i p. Walenty Stachiewicz, — w **Wadowicach** p. Franciszek Foltin, — w **Zaleszczykach** p. Józef Kodrębski, — w **Żółkwi** p. Resie Barbag, — w **Żurawnie** p. Władysław Postępski. (71-6-7)

Czcionkami Drukarni „Czasu" *W. Kirchmayera.*

Rządzca Drukarni: *Józef Łakociński.*